

Poznańskie w państwowym provisorium budżetowym

WARSZAWA (inf. wł.)

Do Sejmu wpłynął projekt ustawy o provizorium budżetowym na pierwsze trzy miesiące 1959 roku. Provisorium to upoważnia Radę Ministrów do dokonywania, w zakresie budżetu centralnego — wydatków do wysokości ponad 40,6 miliarda złotych.

Równocześnie ustalone zostały kwoty, jakie w okresie I kwartału 1959 r. otrzymają poszczególne województwa tytułem dotacji wyrównawczej. Z ogólnej sumy ok. 4,5 miliarda zł dotacji — miasto Poznań otrzymuje 15 milionów, a województwo poznańskie — 112 milionów złotych.

Liczy te mają charakter tymczasowy — provizorium przekazano bowiem na razie komisji sejmowej, skąd wróci dopiero na posiedzenie plenarne — do uchwalenia.

(K. RZEM.)

Cena 50 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NR

Kwalifikacje
czy chęci
szczerze?
Czytaj str. 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, sobota 6 XII 1958

Nr 290 (4619)

Uroczyste obchody tradycyjnej „Barburki“

Odznaczenie górników konińskich

(PAP)

Na rozległym obszarze Polski południowej i środkowej, wszędzie tam, gdzie górnicy wydobywają skarby — naszej ziemi — węgiel kamienny i brunatny, rudy żelaza, miedź i siarkę, natę i sól, baryt, arsen i magnezyt, gliny ceramiczne i kamień — uroczyste święcono był dzień tradycyjnej „Barburki“.

KATOWICE (PAP)

50 lat pracy obchodziła w czasie tegorocznej „Barburki” kopalnia „Andaluzja”. Od sąsiednich kopalń i zakładów przemysłowych, od społeczeństwa Brzozowice nadeszły do kopalni — jubilatki życzenia dalszej owocnej pracy i rozwoju. Z życzeniami i pozdrowieniami przybył także sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht.

✱

I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, który na zaproszenie górników przybył w środę na Śląsk, 4 bm. odwiedził on załogi dwóch zakładów — jubilatów: kopalni rudy cynku i ołowiu „Orzeł Biały” (obchodzącej 100-lecie istnienia) i kopalni węgla „Kazimierz - Juliusz” (75-lecie). W tym samym dniu spotkał się z aktywem zakładów chemicznych „Strem”, gdzie w latach 20-tych, jako działacz Związku Zaw. Robotników Przemysłu Chemicznego, uczestniczył w rewolucyjnej walce załogi.

Władysław Gomułka był również w wszystkich zakładach niezmierznie serdeczny. Wraz z I sekretarzem KC PZPR w spotkaniach z załogami uczestniczyli: sekr. KC PZPR i I sekr. KW PZPR — Edward GIEREK, przewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej w Katowicach — Ryszard NIESZPOREK, wiceminister górnictwa i energetyki — Jan MITREGA.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA OPUSZCŁO ŚLĄSK

Wczoraj 4 bm. opuścił Śląsk przedstawiciel kierownictwa partii, którzy uczestniczyli w uroczystościach „barburkowych” — członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka i przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht oraz kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Józef Olszewski.

Kiedy Władysław Gomułka wchodził do wagonu, podróżni oczekujący pociągu na peronie odśpiewali mu tradycyjne „100 lat”.

W KONIŃSKIM ZAGŁĘBIU WĘGLA BRUNATNEGO KONIN (PAP)

Do Konina — stolicy „brunatnego” zagłębia węglowo-energetycznego — na uroczystości „Dnia Górnika” przybył wiceminister górnictwa i energetyki — mgr inż. Eugeniusz Zadrzyński, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Wincenty Kraśko oraz wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — mgr Zygmunt Węgrzyk. W uroczystej akademii udział wzięli przedstawiciele elektrowni „Konin” — największej w kraju elektrowni opalanej węglem brunatnym.

Wiceminister Zadrzyński podziękował górnikom za ich dotychczasowy trud położony w budowie konińskiego zagłębia, wskazując jednocześnie na rosnące zadania tego okręgu przemysłowego i wynikające stąd obowiązki dla każdego górnika. Życzenia jak najlepszych wyników w pracy i życiu osobistym złożył górnikom i ich rodzinom Wincenty Kraśko.

Kilkudziesięciu zastępujących górników otrzymało odznaczenia państwowe. Nadano również stopnie: inżynierów górników i techników górniczych.

„Barburka“ w Pozn. Zakł. Armatur...

(Inf. wł.)

I znów tradycyjnym zwyczajem zebrał się w Poznaniu odlewni Poznańskich Zakładów Armatur, aby uczcić swoje święto — doroczny „Dzień hutnika”. W uroczystości udział wzięli — I sekr. KD PZPR — Nowe Miasto — Stefan Leszyński, zast. przew. Rady Narodowej m. Poznania — mgr Edmund Krzymień, kier. Miejskiego Zarządu Przemysłu — Bogdan Grzybowski i inni.

W serdecznych słowach, zebranych powitał dyrektor Zakładów Cyryl Kędzierski, podając m. in., iż roczny plan produkcji wykonano już w październiku. Na sukces ten złożyły się: ofiarna praca całej załogi i szereg inwestycji przeprowadzonych ostatnio w zakładzie. Inwestycje zaplanowane na przyszły rok, zmierzają przede wszystkim do unowocześnienia parku maszynowego. Dla przykładu: Oddział II Odlewni będzie rozbudowywany, a w oddziale lampiar skim powstanie niklownia.

Przemówił również zastępca przew. Rady Narodowej m. Poznania mgr. E. Krzymień, pozdrawiając w serdecznych słowach załogę oraz życząc dalszych sukcesów.

Z okazji święta wszyscy pracownicy odlewni otrzymali książeczki premiowe PKO z wkładem 300 złotych, a dwóch pracowników — St. GRZESKOWIAK i W. ROGAČKI, którzy przepracowali 25 lat w zakładach, otrzymali premie pieniężne. Ponadto wręczono 3 talony na pralki.

(za)

...i w POMOCIE

Uroczyste obchodziła „Barburka” kilkudziesięcna załoga POMET-u. Już od rana napływały depesze z życzeniami od innych załóg, przybyła delegacja dzieci podopiecznej szkoły nr 45 itd. W godzinach wieczornych odbyła się w Izbie Rzemieślniczej akademii, na którą przybyli: sekretarz KW PZPR — OLZAK, wiceprzewodniczący Prez. MRN — mgr MARZEC, sekretarz KD — N. Miasto — STOKOWSKI i wiceprzew. Prez. DRN — WIÓREK, dyr. Zjednoczenia — RUTKOWSKI, przedstawiciele wojsk lotniczych i inni. Po wystąpieniu ciekawego referatu dyr. Pometu — MATUSZCZAKA i złożeniu żałobnych życzeń przez gości, nastąpiła bogata część artystyczna w wykonaniu artystów scen poznańskich.

(ch)

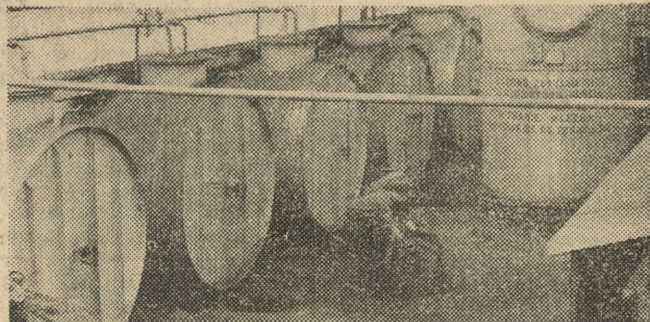
Pozostały 2 dni!

wielka ankieta

„Czytelnicy pomagają redagować
swoją gazetę” — alarmuje!

W najbliższą niedzielę upływa ostateczny termin wysyłania ankiet. Kto w tym terminie tego nie uczyni, nie będzie brał udziału w losowaniu. Radzimy więc pośpieszyć się. Tylko formularze z datą stempla pocztowego 7 XII br. lub złożone w tym dniu w redakcji, mają szansę wygranej...

Wstępne obliczenia nadesłanych ankiet wykazują, że ogromną część Czytelników podjęła nasze hasło: „Czytelnicy pomagają redagować swoją gazetę!”. Jesteśmy im za to bardzo wdzięczni.



W najbliższym czasie oddany będzie do użytku nowy dział — regeneracji opakowań.

Na zdjęciu: Fragment zbiorników z olejami roślinnymi.

CAF — fot. Grzęda

Sprawy rolnictwa w komisji sejmowej

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Wydział Prasowy Biura Sejmu, na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego w dniu 3 bm. posłowie: Edmund Stuczyński (PZPR) i Zbigniew Gertych (PZPR), zapoznali członków komisji z wrażeniami ze swych wyjazdów do Danii i Holandii. Posłowie scharakteryzowali stan rolnictwa w tych krajach, ich strukturę agrarną, zakres działalności organizacji rolniczych, spółdzielczości itp.

W związku z licznymi wypowiedziami posłów o braku i złej jakości węgla w GS-ach, komisja postanowiła zwrócić się w tej sprawie do Ministra Handlu Wewnętrznego.

Komisja ustaliła również plan pracy nad projektami planu gospodarczego i budżetu Ministerstwa Rolnictwa oraz Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu. Powołano kilka podkomisji.

Samoloty NATO naruszyły obszar powietrzny NRD

BERLIN (PAP)

Biuro prasowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD podało do wiadomości, że w środę w godzinach wieczornych i w czwartek w godzinach popołudniowych kilka samolotów wojskowych sił zbrojnych NATO naruszyło obszar powietrzny Niemieckiej Republiki Demokratycznej w okolicy Sonneberg na południu NRD.

Oznacza to ponowne brutalne pogwałcenie granic NRD i norm prawa międzynarodowego. Komunikat Ministerstwa wyraża nadzieję, że odpowiedzialni za to pogwałcenie obszaru powietrznego NRD podejmą wszystkie kroki, aby zapobiec powtórzeniu się tego rodzaju wypadków w przyszłości.

W przyszłym roku

8 nowych studiów nauczycielskich

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Oświaty — zgodnie z postulatem sejmowej komisji oświaty i nauki — czyni obecnie przygotowania do przedłużenia okresu nauki w 2-letnich studiach nauczycielskich do 3 lat. Przedłużenie okresu nauki ma na celu przekształcenie tych placówek w wyższe szkoły typu zawodowego.

W najbliższej przyszłości wzrośnie liczba studiów nauczycielskich. W przyszłym roku powstanie przeszło 8 nowych placówek tego typu m. in. w woj. katowickim, krakowskim, łódzkim, rzeszowskim, białostockim oraz w Warszawie.

NA ŻYCZENIE ODBIORCÓW

Fabryka Farb i Lakierów we Włocławku jest zakładem, który produkuje na życzenie klientów. Tu nie musi się brać tego co jest. Kupujący zamawia towar, zakład wykonuje i... wszyscy są zadowoleni. Asortyment towarów jest różnorodny. Głównymi odbiorcami są: FSO-Zerań, WFM, SHL, WSK-Swidnik, Fabryka Rowerów w Bydgoszczy, Fabryka Wyrobów Metalowych w Zakrzewie i PKP (wszystkie wagony, które Polska eksportuje malowane są farbami i lakierami z Włocławka).

Około 5 proc. produkcji przeznaczają się na eksport. W

27 dzień procesu E. Kocha

Dalsze zeznania P. Bredlowa

WARSZAWA (PAP)

4 bm. — 27 dzień procesu Erika Kocha upłynął na dalszym przesłuchaniu świadka, przybyłego z demokratycznej części Berlina — Paula Bredlowa, któremu zadawano pytania Sąd, strony i sam oskarżony.

Tajemnicze sygnały

LONDYN (PAP)

Inżynierowie radiostacji Agencji Reutersa pod Londynem odebrali w czwartek na częstotliwości 20 megacykli sygnały radiowe nieznanego pochodzenia.

Czas trwania sygnałów wynosił 4 sekundy. Seria tajemniczych świergotliwych „bip-bip” powtarzała się co 55 sekund. Słyszalność była dobra. We wtorek sygnały częstotliwości 20 megacykli odebrała stacja kontroli radiowej zakładów rakietowych Lockheed w Kalifornii. Amerykanie orzekli, iż sygnały te pochodzą z jakiegoś sztucznego obiektu poruszającego się w przestrzeni kosmicznej.



Radłowy Fundusz Budowy Szkół coraz wydatniej służy społeczeństwu, ułatwiając dokonanie wpłat na budowę „1000 szkół na Tysiąclecie”.

W dniu wczorajszym złożyły swe dary na ten cel ob. Mirosław Pabst — Berlin, Wacław Koszel — Krzyż, M. Kwilec — Zeleniec, J. Ślaga — Połajewo, Z. Rydzynska Gniezno, M. Trafarska — Chodzież i Z. Jędraszek — Zielona Góra.

A ty, czy już złożyłeś swój udział na rzecz budowy szkół? Jeśli nie, możesz to zrobić w każdej chwili w Rozgłośni Poznańskiej ul. Berwińskiego 5 lub w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Grunwaldzka 19. Możesz również przeznaczyć na ten cel fundusz wpłacić na

KONTO PKO POZNAŃ
5-9-650

Nazwiska ofiarodawców publikujemy na swych łamach oraz w radio.

Lloyd przeciwko planowi Rapackiego

LONDYN (PAP)

Brytyjski minister spraw zagranicznych, Selwyn Lloyd, oświadczył w czwartek, że przyjęcie planu Rapackiego „poważnie osłabiłoby możliwości obronne sił zbrojnych NATO”. „Plan ten — dodał minister — zakłada także dyskryminację wojsk okrajowych krajów”. (Lloyd miał zapewne na myśli zachodniemiecką Bundeswehrę).

Selwyn Lloyd oznajmił tak w Izbie Gmin w przemówieniu, które zainaugurowało debatę nad polityką zagraniczną rządu Macmillana w Europie.

W sprawie Berlina Lloyd powiedział, że radzieckie propozycje przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto „są nie do przyjęcia”.

Listy Mannów sprzedane na licytacji

W Hamburgu sprzedane zostały na licytacji listy dwóch wielkich pisarzy niemieckich Tomasza Manna i Henryka Manna. Listy Tomasza Manna za 34.000 marek nabyła biblioteka miejska w Lubecie, natomiast listy Henryka Manna za 30.000 marek archiwum im. Henryka Manna we wschodnim Berlinie.



DOKĄD?
DO KIOSKU „RUCHU”
PO NOWY NUMER
„KAKTUSA”



Narady robocze delegacji czechosłowackiej i polskiej

W komentarzach prasy zachodniej na temat propozycji radzieckich w sprawie Berlina, daje się ostatnio zauważyć, przede wszystkim oczekiwanie na spotkanie trzech mocarstw zachodnich z NRF. Zwraca się jednak uwagę, że Bonn może mieć powody do zaniepokojenia co do przebiegu tej konferencji.

Równocześnie ujawniają się tendencje zaoferowania ZSRR konferencji na najwyższym szczeblu. Wszystkie nowe kontropropozycje mają jedną wspólną cechę: zamierzają wywrócić do storpedowania sprawy Berlina.

Nie brak jednak i trzeźwych głosów, zwracających uwagę, że przyszłowiście szukanie dziury w całym nie doprowadzi wcale do realnego rozwiązania tego problemu.

Korespondent dyplomatyczny

„Observer”

nawigując do oświadczenia Dullesa w sprawie możliwości kontaktowania się z władzami NRD, jako pełnomocnikami radzieckimi podaje:

„Adenauer prawdopodobnie będzie mógł stwierdzić, że Brytyjczyści są jeszcze mniej skłonni niż Dulles do zajmowania w tej sprawie dogmatycznego stanowiska.”

Znany publicysta amerykański Lippmann na łamach

„New York Herald Tribune”

wyraża oficjalne koła Stanów Zjednoczonych, aby

„...na nowo i bez uprzedzeń przeanalizować sytuację w Niemczech.”

i aby zajęły się kwestią:

„...czy nadal pozostaje słuszne to, co było słuszne, gdy Truman i Acheson, Eisenhower i Dulles opracowywali politykę zagraniczną w stosunku do Niemiec.”

Ze sprawą Berlina wiąże się zagadnienie rozszerzenia wymiany handlowej między obu częściami tego miasta, zaproponowane przez magistrat wielkiego Berlina. Jak wiadomo, propozycja ta została odrzucona przez senat Berlina zachodniego. W związku z tym

„Neues Deutschland”

stwierdza:

„Wbrew stanowisku senatu i burmistrza Brandta, propozycje zyskały coraz szersze poparcie społeczeństwa zachodniobermberskiego, w tym również kół gospodarczych. Spowodowane jest to sytuacją gospodarczą Berlina, wykazującą znaczny regres, zarówno w produkcji wielu gałęzi przemysłu, jak i w obrotach handlowych.”

„To, co wydaje się triumfem de Gaulle’a, może stać się dla niego niebezpieczeństwem”. „Wybory w brytyjskie życie parlamentarne Francji”. „De Gaulle stał się obecnie więzieniem gaullistów.”

— Oto jakimi tytułami opatrzone są prasa zachodnia komentarze na temat wyników wyborów we Francji. Liberalny

„Manchester Guardian”

przeprzega, że:

„Francja ocknie się pewnego dnia i stwierdzi, że świadomie czy nie — poszła dalej niż tego pragnęła.”

Dziennik stwierdza ponadto: „Usunięcie reprezentacji komunistycznej ze Zgromadzenia Narodowego było groźnym i niebezpiecznym krokiem, ponieważ Partia Komunistyczna będzie musiała sięgnąć do metod pozaparlamentarnych, a jej wyborcy nie będą obarczani odpowiedzialnością za losy V Republiki, które nie przedstawiają się różowo.”

Etienne Fajon, analizując skład nowego parlamentu na łamach

„L’Humanite”

stwierdza:

„Zgromadzenie Narodowe ma obecnie większość faszystowską — związana z najbardziej awanturniczymi siłami kraju, najbardziej kolonialistycznymi, brutalnymi warstwami kapitału finansowego.”

Fakt ten potwierdza pigtą z kolei wizyta de Gaulle’a w Algierii.

„Le Monde”

zauważa, że podróż de Gaulle’a ma potrójny cel: ekonomiczny, militarny i polityczno-administracyjny. Dziennik podkreśla, że najważniejszy jest cel trzeci — szef rządu francuskiego zamierza bowiem przeprowadzić rozdział między władzami cywilnymi, a wojskowymi w tym kraju. Opr. M. H.

WARSZAWA (PAP) 4 bm. w godzinach porannych przybyła do Warszawy rządowa delegacja Republiki Czechosłowackiej z wiceprezesa Rady Ministrów — Ludmiłą JANKOVCOVĄ na czele.

W skład delegacji CSR wchodzi: minister paliw — Józef Janos, pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Urzędu Planowania — Zdenek Pucek, pierwszy zastępca ministra handlu zagranicznego — Otto Kocur, pierwszy zastępca ministra przemysłu budowy maszyn ciężkich — Miroslav Smok, pierwszy zastępca ministra przemysłu chemicznego — Jan Neumann i pierwszy zastępca ministra przemysłu hutniczego — Eduard Freisler.

W czasie pobytu w Polsce delegacja czechosłowacka prze prowadzi rokowania rozpoczęte w maju br. na temat 5-letniej umowy handlowej między Polską a Czechosłowacją na lata 1961—1965. W wyniku tych rokowań spodziewane jest podpisanie przez delegację o-

bydwu krajów protokołu, który stanie się podstawą do zawarcia umowy handlowej na okres pięcioletni. Ze strony polskiej rokowaniami kieruje

Adenauer przybył do Berlina zach.

BERLIN (PAP)

W czwartek przybył do Berlina specjalnym samolotem amerykańskiego lotnictwa wojskowego kanclerz Adenauer. Jako przewodniczący CDU ma on włączyć się do kampanii przedwyborczej w Berlinie zachodnim. Ponadto przeprowadzi rozmowy z władzami miejskimi zachodniego Berlina.

„Ze Świata”

NRF OTRZYMA RAKIETY „NIKE-HERKULES”

Lotnictwo zachodniobermberskie zostanie wyposażone w amerykańskie rakiet przeciwlotnicze „Nike-Herkules”, które każdej chwili mogą być zaopatrzone w głowice z ładunkiem jądrowym. Władze te podało w czwartek ministerstwo obrony NRF.

RAKIETA NOSNA SPUTNIKA NR 3 SPŁONĘŁA?

Rakietę nosną sputnika nr 3 puszczalnie spłonęła w środę po południu w niższych warstwach atmosfery — oświadczył dr King-Hele z brytyjskiego ośrodka lotnictwa w Farnborough.

WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ — NIEZALEŻNYM PAŃSTWEM WSPÓLNOTY FRANCUSKIEJ

Parlament Wybrzeża Kości Słoniowej (francuska posiadłość w Afryce zachodniej) postanowił jednomyślnie, iż terytorium to będzie niezależną republiką wchodzącą w skład Wspólnoty Francuskiej.

BUDŻET UNESCO Konferencja generalna UNESCO uchwaliła budżet na rok 1959 w wysokości 25.900.000 dolarów.

INWAZJA GŁODNYCH

Miasto Caninde w Brazylii padło ofiarą napaści tłumów głodnych chłopów. 4000 osób z północno-wschodnich obszarów Brazylii, które od dwóch lat głodują wskutek posuchy, wtargnęło do miasta i zaczęło rabować sklepy, domy mieszkalne oraz stragany na rynku.

STAN WYJĄTKOWY W KOLUMBII

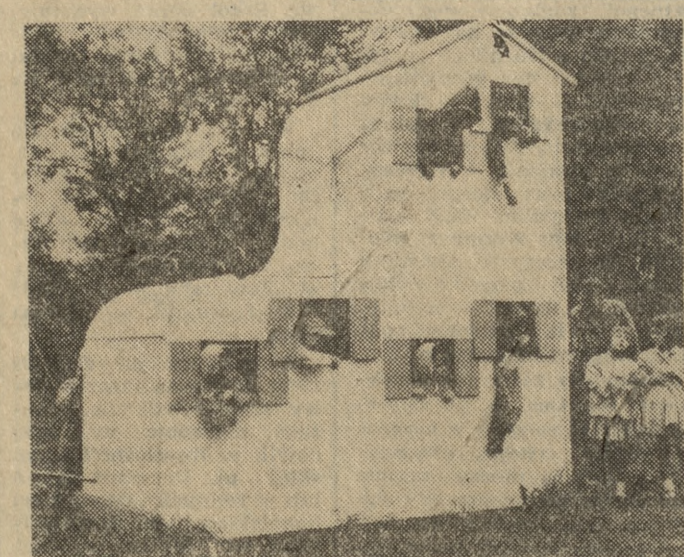
W Kolumbii ogłoszono stan wyjątkowy w związku z próbą obalenia obecnego rządu.

TRZĘSIENIE ZIEMI W SIENIE

W nocy ze środy na czwartek dąły się odczuć w Sienie trzy stonkowo silne wstrząsy podziemne, które zresztą nie spowodowały żadnych szkód. Ludność zamieszkująca zwłaszcza stare dzielnice ogarnęła panika. Mimo panującego zimna wiele rodzin spędziło noc pod gołym niebem.

Ten oryginalny domek stanowi jedną z atrakcji ogródka dziecięcego w Oconomowoc w USA.

Fot. — CAF



Najpraktyczniejszym prezentem
JEST NA PEWNO
Książeczka Oszczędnościowa PKO!



Od lewej: James J. Wadsworth (USA), Siemion Carapkin (ZSRR) i Dawid Ormsby-Gore (Wielka Brytania) — szefowie delegacji na konferencję geneńską w sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową. Fot. — CAF

ZSRR jeszcze raz apeluje o niezwłoczne i powszechne zaprzestanie prób nuklearnych

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS na odbywającej się w Genewie konferencji w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową przedstawił radziecki ogłosił 29 listopada br. deklarację rządu radzieckiego odnośnie problemu zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

Deklaracja zaznacza, że konferencja w Genewie z udziałem przedstawicieli ZSRR, USA i W. Brytanii poświęcona sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową już od przeszło 3 tygodni znajduje się

w impasie, ponieważ Stany Zjednoczone i W. Brytania uchylają się od zawarcia porozumienia w sprawie omawianego problemu.

Dążąc do niezwłocznego i powszechnego zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową, ZSRR przedłożył do rozpatrzenia konferencji geneńskiej projekt porozumienia w sprawie zaprzestania na zawsze eksperymentów z tego rodzaju bronią.

Projekt radziecki zawiera 6 punktów. Przewiduje on, aby rządy ZSRR, W. Brytanii i USA przyjęły uroczyste zobowiązanie, że z chwilą podpisania porozumienia nie będą dokonywały żadnych doświadczeń z wszelkiego rodzaju bronią atomową i wodorową. Rządy trzech państw powinny zobowiązać się do współdziałania w tym kierunku, aby wszystkie inne państwa na świecie również przyjęły podobne zobowiązanie.

Projekt porozumienia proponuje utworzenie aparatu kontrolnego w celu czuwania nad wykonaniem zobowiązania w sprawie nieprzeprowadzania doświadczeń z bronią jądrową. Aparat ten będzie dysponował siecią posterunków kontrolnych, utworzonych zgodnie z załącznikiem geneńskiej konferencji ekspertów. Rządy ZSRR, W. Brytanii i USA powinny wyrazić zgodę na rozmieszczenie na swych terytoriach, a USA i W. Brytania na terytoriach będących pod ich zarządem lub terytoriach powierniczych, odpowiedniej liczby posterunków kontrolnych. System kontroli tworzy się zgodnie z głównymi założeniami protokołu, dołączanego do porozumienia. Porozumienie i protokół nabierają mocy obowiązującej jednocześnie.

Projekt zamacza, że porozumienie zostaje zawarte na czas nieokreślony i nabiera mocy niezwłocznie po jego ratyfikacji przez wszystkich uczestników zgodnie z ich procedurą konstytucyjną.

We Francji

Unia Nowej Republiki ogłasza się nową partią

PARYŻ (PAP) Centralny Komitet Unii Nowej Republiki postanowił rozciągnąć wszystkie drobne ugrupowania, które powstały przed wyborami i przekształcić UNR w nową partię polityczną „odrębną od tradycyjnych partii francuskich stosującą nowe metody”.

Jako pierwsze zadanie nowej partii Komitet Centralny UNR wyznaczył przygotowanie najbliższych wyborów samorządowych dla „usunięcia komunistów z samorządów, które stały się ich twierdzą”.

Równocześnie Komitet Centralny zwrócił się z apelem do wszystkich członków partii, by wzięli energiczny udział w wyborach na prezydenta. Jak wiadomo, jedynym kandydatem na prezydenta jest generał de Gaulle. Wybory odbyły się 21 grudnia br.

De Gaulle w Algierii

PARYŻ (PAP) Premier Francji — gen. de Gaulle przybył z 5-dniową wizytą do Algierii. Dokonał on inspekcji urządzeń irygacyjnych i zwiedził kilka wsi muzułmańskich.

Premier Francji spędził czwartej w Bône, zapoznając się z ekonomicznymi i technicznymi problemami miasta i okolic. Po południu de Gaulle zwiedził nowe osiedle Sidi Salem, położone o kilkanaście kilometrów od Bône. Przed wieczorem premier francuski opuścił Bône udając się samolotem do Hassi Messaoud, ośrodka naftowego na Saharze.

wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

4 bm. w godzinach popołudniowych wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął wiceprezesa Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej, przewodniczącą delegacji rządowej CSR — Ludmiłą Jankovcovą.

W godzinach popołudniowych w siedzibie Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą przy Radzie Ministrów odbyło się spotkanie delegacji rządowych polskiej i czechosłowackiej. Delegacji polskiej przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, a delegacji czechosłowackiej wiceprezes Rady Ministrów CSR — Ludmiła Jankovcová.

Na propozycję strony polskiej obydwie delegacje ustaliły, że rokowania będą prowadzone w ramach posiedzenia Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Następnie rozpoczął się cykl narad roboczych delegacji obydwu krajów. Należy spodziewać się, że protokół podsumowujący rokowania i umożliwiający zawarcie umowy handlowej między obydwoma krajami na okres pięcioletni (1961—1965) zostanie podpisany w sobotę — 6 bm.

Planu USA

Eksperymenty ze sztucznymi satelitami — próby wystrzelenia pojazdu kosmicznego

WASZYNGTON (PAP)

Tutejszy Departament Obrony zakomunikował, że planowane jest dokonanie nowej serii prób wystrzelenia sztucznych satelitów. Pierwsza próba tej serii ma być przeprowadzona albo pod koniec grudnia br. albo też na początku roku przyszłego.

Punktem startowym ma być Vandenberg — baza lotnictwa amerykańskiego w pobliżu Los Angeles. Podczas dalszych prób przewiduje się wystrzelenie sztucznych satelitów zawierających żywe stworzenia — myszy i małpy. Obecne plany nie przewidują wystrzelenia sztucznego satelity z człowiekiem. Wspólną nazwą wszystkich satelitów tej serii będzie „Discoverer” (odkrywca). Ogólna liczba prób tej serii ma wynieść co najmniej 12, przypuszczalnie w jednomiesięcznych odstępach. Bezpośredni nadzór nad wystrzeleniem i kursami satelitów będzie miał Departament Obrony — jeżeli choćby jeden z trzech części tych satelitów wejdzie na orbitę.

Najkrótszy dzień pracy na świecie

W historycznych cyfrach kontrolnych KP Związku Radzieckiego znajduje się ustęp następujący: „Zgodnie z postanowieniem XX Zjazdu Partii, przejście na 7-godzinny dzień pracy dla robotników i urzędników i 6-godzinne zatrudnienie w kopalniach, ma być zrealizowane do 1960 roku. W terminie do 1962 r. wszyscy robotnicy i urzędnicy, pracujący 7 godzin dziennie, mają pracować 48 godzin w tygodniu. Od 1964 r. należy stopniowo przejść do 35 i 30 godzin tygodniowo, tzn., że robotnicy, pracujący w górnictwie i hutnictwie oraz zakładach, szkolących dla zdrowia, pracować będą po 5 dni w tygodniu, po 6 godzin, przy dwóch dniach wolnych, a wszyscy inni, zatrudnieni 35 godzin tygodniowo, tj. 5 dni pracy, po 7 godzin, przy dwóch dniach wolnych. Zarządzenie to ma wejść w życie w czasie od 1968 do 1969 roku. Przejście do skróconego dnia pracy nie może pociągnąć za sobą zmniejszenia poborów. W ten sposób w Związku Radzieckim obowiązować będzie najkrótszy tydzień pracy na świecie.” (th)

Amerykański prototyp reaktora „przewoźnego”

WASZYNGTON (PAP) W laboratoriach „Argonne” w Idaho uruchomiono prototyp „przewoźnego” reaktora atomowego. Reaktor ten po częściowym demontażu można będzie przewozić i ustawiać w dowolnym miejscu.

Kryzys rządowy w Finlandii

HELSENKI (PAP) W czwartek premier fiński — K. A. Fagerholm, złożył na ręce prezydenta U. Kekkonena prośbę o dymisję gabinetu. Prezydent dymisję przyjął i po lecił dotychczasowemu rządowi pełnienie obowiązków do chwili utworzenia nowego rządu. Ze względu na to, że minister spraw zagranicznych Virolainen zgłosił ustąpienie wcześniej, prezydent powierzył premierowi Fagerholmowi tymczasowe sprawowanie także funkcji ministra spraw zagranicznych.

Kryzys rządowy w Finlandii

Kryzys rządowy w Finlandii zapowiadał się już od paru tygodni, tj. od uchwały kierownictwa partii agrarnej, domagającej się reformowania bazy politycznej rządu i zapowiadającej wycofanie się partii agrarnej z koalicji rządowej.

Świąteczne słodycze...

Dwie największe warszawskie fabryki słodyczy: Zakłady im. 22 Lipca i Zakłady „Syrena” — „pełną parą” produkują tzw. wyroby choinkowe.

Zakłady im. 22 Lipca wyprodukowały już ponad 200 ton cukierków choinkowych w estetycznych, kolorowych i mieniących się opakowaniach, a do świąt wykonają jeszcze ok. 75 ton tego rodzaju słodyczy. Fabryka ta realizuje również zamówienia eksportowe na wszelkiego rodzaju ozdoby choinkowe, jak np.: figurki, są to wyroby z czekolady, wykonywane ręcznie; również ręcznie zawiązane i malowane. Zamówienia na te wyroby zakład otrzymał przede wszystkim z Anglii i Stanów Zjednoczonych.

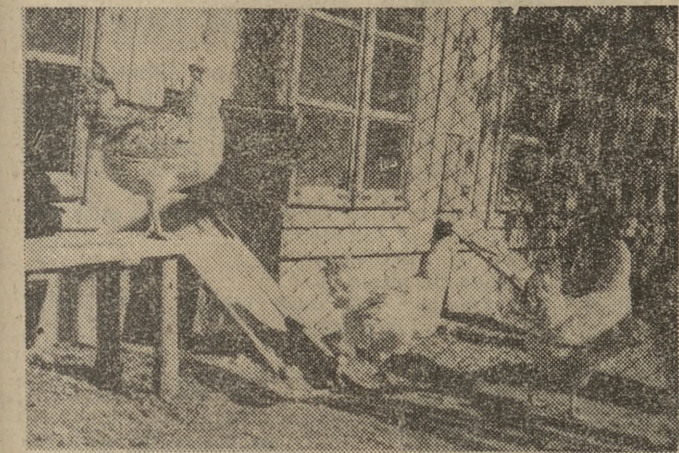
Poważną ilość wyrobów choinkowych dostarcza na rynek Zakłady „Syrena”. Wykonano tam już ponad 100 ton cukierków owocowych, gryłowych i innych. W b.m. fabryka ta dostarczy na rynek drugie tyle słodyczy świątecznych.

NOWA RASA KUR

W Dziale Biologii Hodowlanej Instytutu Zootechniki w Puławach wyhodowano pod kierunkiem prof. Laury Kaufman nową rasę kur „Polbar”. Najważniejszą zaletą tych nowych i mięsnych kur jest to, że natychmiast po wykluciu kokoski i koguciki są inaczey zabarwione. Pozwala to na natychmiastową segregację i dawanie odpowiedniego pożywienia.

Badania nad użytkową wartośćią nowej rasy dobiegają końca. Na zdjęciu: kury rasy „Polbar”.

CAF — fot. Miedza



Rozproszone wysiłki TRZZ

Gdy przysłuchiwałem się dyskusji na niedawnej konferencji aktywów Tow. Rozwoju Ziemi Zachodnich w Poznaniu, przedstawiciele powiatów z dużym zakłopotaniem mówili, że właściwie nie wiedzą, co robić i w jaki sposób mają nawiązać kontakt z powiatami Ziemi Zachodnich. Ta bezradność wymaga wyjaśnienia.

TRZZ jest organizacją społeczną bez precedensu w historii polskich stowarzyszeń. Nie ma wzorów. Musi samo wypracowywać formy oddziaływania na aktywizację życia gospodarczego i kulturalnego ludności nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Statut TRZZ daje tak szerokie pole do działania, iż w jego ramach miasto może każda praca ku dobru tych Ziemi. Już dziś trzeba skonstatować, że różniczkowała się działalność okręgów tego towarzystwa w kraju. Każde województwo stopniowo wypracowuje własny model działania. W jednych wysuwają się na czoło zagadnienia kulturalne, jak np. na Ziemi Lubuskiej, inne dają pierwszeństwo współpracy gospodarczej. Do tych województw zaliczyć należy przede wszystkim Wielkopolskę i to wie, czy ta poznańska droga TRZZ nie jest obecnie jedyną w kraju.

Przedstawiciel Srody na ostatniej naradzie aktywów TRZZ utykał na apasocenne stanowisko swego środowiska i bierność tych, którzy mogliby wnieść cenny wkład do kooperacji z tym lub owym powiatem z. z. Takich ośrodków powiatowych w naszym województwie mamy więcej. Przykładem umiejętności; przelamywania tego impasu jest Nowy Tomiś, który rozwinął najżywiej inicjatywę. Lecz nie wszystko może na pozostawić inicjatywę oddolnej. Trzeba jej dopomóc przez co najrychlejsze powołanie do życia czynnika koordynującego, który by wskazał, z kim i na jakiej drodze może współpracować dany wielkopolski powiat z wymagającym pomocy tym lub innym powiatem nadodrzańskim czy bałtyckim. Obecnie idziemy niebezpiecznym ośmakiem. Działalność przy-

Fragment Trzemeszna — miasta, w którym nie ma nic nowego.

Fot. (2) K. Przychodzki

Za miedzą województwa

Pechowe miasto

Nie wiem, czy istnieje na terenie Poznańskiego i Pałuk takie miasto, które by miało tyle i to nie byle jakich wrogów, jak Trzemeszno, leżące tuż za miedzą naszego województwa i powiatu gnieźnieńskiego. I co dziwnego — do wrogów tych należą wszystkie te czynniki, które powinny mu sprzyjać, jak np.: starożytność, bohaterskie karty historii, przemysł terenowy, krocmałnia i działki budowlane. Tu jakby świat stał do góry nogami.

Ale po kolei. Zaczę od starożytności. Trzem czwartym domów należałoby wyprawić huczny jubileusz stulecia i potem posłać je na „tamten” świat. Nie wiem, czy te nowe tynki kładzione troskliwie przez robotników na zmurszałe mury, coś pomogą. Stare tu jest wszystko, za wyjątkiem dziesięciu domków i pawilonu szkolnego. Stare płoty, stare ulice podkreślone rynsztokami, na starych podwórzach stare porządki. Kościół zaś podreperowany po wojnie przewodniczy temu zebrań budynków. W jego przecież murach relikwie sztuki romańskiej z czasów Miesz-

ka I, a może i z lat wcześniejszych. Stara jest także nazwa, ponoć od czeremchy się wywodząca.

Jest tu także kawał historii, Trzemeszno może się pochwalić galerią bohaterów. Tu baraszkował Jaś Kiliński, który później szewcował i w r. 1794 pułkownikował przeciw Moskalom w Warszawie. Tu uczył się Jędrzej Śniadecki, tu lud rwał się do kosynierki w październiku 1848 r., stąd wielu brało udział w walce przeciwko Prusakom akurat 40 lat temu.

Piękne dzieje! Każde inne miasto mogłoby tego Trzemesznu zazdrościć. Ale faktycznie więcej z tego miało przykrości niż pożytku. Prusacy w czasie zaborów podejrzliwie patrzyli na to skupisko Polaków, nic tu nie robili, ograniczali jego rozwój. W dwudziestolecie było dużo powstańczych uroczystości, dużo wspomnień i dużo bezrobotnych.

A po wojnie?

Z dużym zapalem zabrało się miasto do odnowy, aby nawiązać do patriotycznej tradycji. To ono zorganizowało przemysł terenowy, którego ster stał właśnie przejęło niewdzięczne Mogilno. Tu nie włożono żadnych inwestycji w ten przemysł, dlatego tworzący w dalszym ciągu małe warsztacki porzemieślnicze, rozrzucone po całym mieście. Ani rozwoju, ani ładu, ani rozmachu. Taki przemysł może tylko zniechęcić.

Grzechem byłoby nie wymienić tu krocmałni, która nosi najtrafniejszą na świecie nazwę: „Niewolno”. Nomen omen, dlatego robi to, czego nie wolno. Śmierdzi. Przybysz więc po wyjściu z pociągu lub samochodu odczuwa przede wszystkim skłonności do wymiotów. Całe miasto jest „zaperfumowane”!

Ładne dobrodziejstwo, prawda? Podobno na te zapachy radykalnego lekarstwa nie ma. Nie dziw więc, że w takim „za powietrzonym” mieście człowiek o jakim takim węchu niechętnie mieszka, raczej z niego ucieka. Może dojść do tego, że krocmałnia wykurzy Trzemeszno.

Że miasto się wyludnia, dowodzą liczby. Przed wojną było tu 5.600 mieszkańców, teraz jest ich prawie o tysiąc mniej. Niektórzy ciągną do Mogilna, inni do Gniezna, a jeszcze inni do Poznania, Inowrocławia, wszędzie tam, gdzie mają na miejscu pracę, nie potrzebują dojeżdżać. Tam też lokują swoje pieniądze w budownictwo.

Jeśli chodzi o budownictwo — Trzemeszno ma na swojej szyi pięć w postaci... działek budowlanych. Ta pięć to setka półmorgowych działek mieszczańskich wieńcem otaczających miasto, gdy działki miejskie znajdują się poza nimi, na skraju. Na tym „wynajawie” pies z kulawą nogą nie chciałby mieszkać.

Potrzebny tu jakiś „cudotwórca”, który by te wszystkie sprawy postawił na nogi. Ojcowie miasta niewiele mogą zrobić, mimo najlepszych chęci. Musi być ktoś mocniej-



szy, z zewnątrz, z powiatu albo z województwa. A może postawić olbrzymiego Jana Kilińskiego, który by z cokoła szablą groził powiatowi i województwu, domagając się należytnej troski i czci dla swego rodzinnego miasta? Taki projekt już jest. Zda się, że godny poparcia.

J. PIEPRZYK

Więcej ryb

Woj. gdańskie posiada liczne jeziora i rzeki, które, po właściwym zagospodarowaniu, mogłyby dostarczać na rynek przynajmniej 1.200 ton ryb rocznie, zamiast dotychczasowych 800 ton.

Aby to osiągnąć, trzeba jednak prowadzić racjonalną gospodarkę na wodach śródlądowych. W ostatnim okresie wiele się zmieniło na lepsze, ale nadal jeszcze gospodarka ta pozostawia dużo do życzenia, zwłaszcza na wodach należących do prywatnych użytkowników, którzy na ogół wykazują mało troski o należyte zarybienie jezior i stawów. Dlatego też należy z zadowoleniem powitać tworzone przy kółkach rolniczych chłopskie zespoły rybackie, dysponujące lepszymi warunkami racjonalnego zarybiania wód.

(ZAP)

Nowości wydawnicze

Ostatnio nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazało się wiele cennych pozycji. Do pierwszych z nich należy Słownik Chemiczny Niemiecko-Polski, zawierający 33.000 terminów (z indeksem terminów polskich). Ukazał się także podręcznik do nauki języka niemieckiego dla techników A. Witczukowej.

Podstawy teorii obwodów elektrycznych to książka dla studentów wyższych szkół technicznych, traktująca o zasadach oraz metodach obliczania i badania obwodów elektrycznych i magnetycznych.

Nowe ogniwa i akumulatory jest książką przeznaczoną dla szerokiego kręgu techników i inżynierów, interesujących się postępowaniem w tej dziedzinie. Zawiera przegląd nowych typów ogniwa i akumulatorów oraz nowych rozwiązań konstrukcyjnych ogniwa klasycznych z uwzględnieniem możliwości i kierunków rozwoju.

Uczniów szkół zawodowych i techników mechanicznych, studentów, technologów, konstruktorów zainteresuje książka pt. Tolerancje i pasowania w budowie maszyn. Dla „metalowców” przeznaczona jest następna pozycja pt. „Toczenie kształtowe”. Tu podano wiadomości dotyczące toczenia kształtowego na tokarkach ogólnego przeznaczenia i tokarkach specjalizowanych. (zm)

Ten zabytkowy budynek tzw. alumnat liczy chyba około 200 lat. Brak tu troskliwej ręki która by około tego staruszką murywanego zrobiła porządek. Wszystko to mówi o bliskiej ruinie.



Żłotnik naszego trudu

W piątą rocznicę zgonu K.J. Gałczyńskiego

Zmarł w noc św. Mikołaja. Zazwyczaj pada wówczas śnieg i spoza srebrnej zasłony powracają dziecięce wspomnienia, których ciepło i urok dla wielu stanowi czasami jedyną trwałą wartość. Konstanty Gałczyński mozołił się do końca życia, aby wszystkie szlachetne, barwne odcienie przeszłości oddzielić od cieni złowrogich i stopić w jedną całość z dążeniami nowego życia, nowych idei.

Z dnia na dzień tkaninę tkamy wzorzystą dla pokolenia.

Chciałbym i blask naszej lampy ocalić od zapomnienia.

Twórczość Gałczyńskiego zaślania niepokojącym blaskiem na długo przed wojną. Od razu i bez reszty zniewalała oryginalnością, pięknem, lecz pełna była zarazem nihilistycznego niepokoju i goryczy.

Przecież nie dla mnie spokój ksiąg lśniących wysoko i wiosna też nie dla mnie, stońce i ruń wonna, tylko noc, noc deszczowa, wiatr i alkohol...

Dopiero próby wojny — straszliwy huragan, który łamał i kształtował zarazem charakter — utrwalili w poezji Gałczyńskiego nowy, ufną, zwycięski ton:

...śpiewam, wznosząc się w górę, w chmurę, lecę i śpiewam ojczyznę moją ludową, młodzież, przyjaźń i pokój; to w tobie, Gołęboskrzydły, trudowi służy lotniska, tobie wiersze i węgiel, kantaty i samoloty, w tobie dzieło Stwoszwoskie w obłokach z grzmiejącej pozołoty schodzi w nasze ulice i dzień nasz zdoła, i błyska... Oto jest czas podniesiony, oto jest czas urodzaju na porty i na kominy, pieśni nasze plebejskie...

Gałczyński nie był piewą warstw proletariackich, ale jego głębokie, przejryste jak kryształ przemiany w kierunku idei socjalizmu były niesfalszowane i w tym tkwił ich trwałość, szlachetna wartość. Strofowany i popędzany przez socjal-eminencje i socjal-ekscelencje, pomawiany o serwilizm przez środowisko mieszczańskich miernot nie ugiął się, nie fałszował czystego tonu liryki dla pochlebstwa i zaszczytu. Ktoż nie odczyta w strofach poświęconych średnio-wiecznemu artyście (poematu „Wit Stwosz”) własnych zmagani i losów poety.

Tyle zgiełku. Tyle miast i bram. Farby moje czas jak liście przemieni.

Ołtarz mój — samotny jak ja sam — o, jesieni moja, jesieni!...

Niebo? Nie mówcie mi o tym, moi mili.

Więcej we mnie ziemi niż nieba.

To dla wielkich panów bankiet w niebie, a ja nie byłem nierób.

W zmaganiach z przeciwnościami jego twórczość rozrastała się i złościła coraz doskonalej. Autor „Zaczarowanej drożki” stawał się sam u schyłku życia najoczywistszym czarodziejem. Cokolwiek brał na warsztat artysty, wszystko przemieniało się w jego rękach w baczniej-

sze barwy, urzekający obraz. Piękno i odwaga szły nierozłącznie w parze z szyderstwem i ironią, adresowaną w stronę zastalego, konserwatywnego mieszczaństwa:

Gdy wiatr historii wieje i ludziom skrzydła rosną, jak pięknym ptakom, wtedy nogi się trzęsą, trzęsą nogi pętkom...

Niezmordowana praca i ustawiczna szarpanina z mierznością wyczerpywały jego sily. Ale właśnie u schyłku życia coraz głębiej rozstawała sztalugi strof i coraz szerzej kreśli kontury swych myśli. Chwila-mi jego twórczość robi wrażenie jakichś monumentalnych fresków, gigantycznych wizji, szkiców zaledwie zarysowanych w genialnym skrócie, w pośpiechu natchnionego spojrzenia, którego sens niechaj utrwalają następni...

Roztworzystym cierpieniem mądra, daj mądrość tym, co krzyczą.

„Matko, czemuś nas, matko, nie urodziła na księżycu?”

Niobe, córko Tantara, Niobe, żono Amfiona —

W tobie Orlando di Lasso.

W tobie waga i wiek Mensch — ja, das klingt stolz. W iskusztwie czielowiek.

Niobe, córko Tantara, Niobe, żono Amfiona —

Powoli zbliżał się poeta do kresu swej drogi. Nadchodził koniec poprzedzony „Pieśniami”, poezją prostą, czystą i klarowną, w której wyraźnie dzwieny pożegnalna nuta.

Ile razem dróg przebytych? Ile ścieżek przedeptanych? Ile deszczów, ile śniegów wiszących nad latarniami?

Nadchodził znów dzień św. Mikołaja. Wraz z śniegiem opada cicho śnieżysta strofa mistrza Gałczyńskiego. W taką noc, w ten śnieg i w tę ciższą odeszł od nas człowiek wielu nam bliski i ukochany.

Uparcie wypatrujemy jego śladów. Ktoś przecież podejmie jego trud...

Czas płynię. Stajemy się zasobniejsi, pewniejsi jutra. Produkujemy auta, lodówki, telewizory. Jakże daleko za nami pozostały czasy wielkiego niedostatku, przydziałowego bochenka chleba, pościchu bezustannej pracy. Ale jak bardzo zaczyna nam brakować dzisiaj pięknej, melodyjnej strofy Gałczyńskiego, która podwajała nasze siły, budziła wytrwałość, ufność, ciepło i uśmiech...

WIT GAWRAK

Z wydawnictw

Dwie prace

doc. Jana Zausa

Ostatnio nakładem Politechniki Poznańskiej, ukazały się dwie prace docenta Jana Zausa. Pierwsza pt.: „Wstępne zasady bezpieczeństwa pracy w budownictwie” i druga pt.: „Wytczne do kosztorysowania robót budowlano-montażowych”. Szczególnie pierwsza praca doc. Zausa zasługuje na szerokie propagowanie, gdyż omawia podstawowe zasady bezpieczeństwa pracy w budownictwie i napisana jest bardzo popularnie i do stępnie. Praca ta w bardzo dużej mierze przyczyni się może do usprawnienia bezpieczeństwa i higieny pracy, do uchronienia przed nieszczęśliwymi wypadkami człowieka, jak również do ochrony samych maszyn i urządzeń budowlanych. Cały materiał autor popiera w wielu rozdziałach przykładami, zaczerpniętymi z przewodów sądowych oraz z autentycznych wypadków, zebranych z poszczególnych budów. Praca ta, to nie tylko materiał dla wykładowców i studentów na wyższych uczelniach, ale także cenna pomoc dla wszystkich, którzy cokolwiek z budownictwem mają wspólne.

Druga praca, dająca wytczne do kosztorysowania robót budowlano-montażowych, obejmuje całokształt zagadnienia kosztorysowania od podstaw. Autor podaje również bogaty wykaz literatury uzupełniającej.

Przekonani jesteśmy, że obie prace, służące będą poważną pomocą zainteresowanym w usprawnieniu robót budowlanych. (wjc)

„Tygodnik Zachodni”

„Kto posiada Berlin, posiada Niemcy, kto posiada Niemcy, posiada więcej niż Niemcy” — tak oto zwięźle sformułował swe myśli redaktor naczelny „Die Welt” Hans Zehrer. Maciej Olszewski przytacza tę wypowiedź i na szeregu przykładów wykazuje, że jest ona reprezentatywna dla ogólnych tendencji wpływowych kół z Niemieckiej Republiki Federalnej. Oczywiście, że taka tendencja, a w związku z nią aktualny w tej chwili problem Berlina, musi nas, Polaków, jak najwięcej obchodzić. Olszewski słusznie zwraca na to uwagę.

Ze wszystkich dotąd drukowanych odcinków cyklu o „prawdzie i legendzie pogranicza”, ten który przynosi bieżący numer „TZ” przeczytałem najchętniej, z prawdziwą przyjemnością. Cały poświęcony jest Wojsku Ochrony Pogranicza i jego roli w stabilizacji życia w tych regionach. Barwny opis licznych dramatycznych sytuacji w dużej mierze stanowi o atrakcyjności i przekonującej sile tego reportażu.

O niedostatkach moralności tradycyjnej i potrzebie moralności nowej, czyta się zawsze chętnie, bo nie często jest okazja, a zagadnienie na pewno jest aktualne. Choć więc Heliodor Muszyński powtarza sporo sformułowań ze swojego artykułu w „TZ” sprzed iluś tam miesięcy — jego najnowsza produkcja (pt. „Konflikt rozum i uczucie”) jest bezsprzecznie interesująca.

Artur Marya Swinarski doznał się omówienia nie tylko spektaklu swojej sztuki („Powrót Alcesty” w Teatrze Satyry) ale i w pewnym stopniu swego warsztatu pisarskiego. Przypadkiem dowiedziałem się, że jest to już 50-ta recenzja teatralna Bogdana Danowicza. Jak ten czas leci...

Dalszy ciąg wspomnień o polskich komunistach i ich przeżyciach w rawickim więzieniu drukuje Zbigniew Gajewski. Poznajemy w nich m. in. szczegóły z życia Mariana Buczka i Marceliego Nowotki.

„Gazeta Chłopska”

Szkolenie rolnicze nareszcie będzie obowiązkowe. Wprawdzie na razie — jak donosi „GCh” — tylko wokół dwóch szkół w powiatach: obornickim i tureckim, ale istnieje prawdopodobieństwo, że takich szkół powstanie więcej. Obie szkoły mają roczny program nauczania i charakter ich jest eksperymentalny tzn. że wyniki pracy posłużą do sprzyjania przyszłym zamierzeniom w dziedzinie szerzenia na wsi wiedzy rolniczej.

Jaka zaś istnieje potrzeba tej wiedzy czytamy na innym miejscu „GCh” w artykule omawiającym tegoroczny urodzaj owoców. Urodzaj był wielki, ale sporo owoców się zmarnowało, a w większych rodzinach i tak zimą nie będzie się jadło kompotów, marmolad czy innych zapraw. Kobieta wiejska nie ma czasu ich robić, a przetwory znajdujące się w handlu są za drogie. Jedynym rozwiązaniem byłoby organizowanie przetwórnictwa rejonowych, a nawet gromadzkich postuluje „GCh”. Mogłyby one radykalnie przyczynić się do obniżenia cen przetworów owocowych i zapobiec niszczeniu się owoców.

„Kaktus”

Ten numer „Kaktusa” jest specjalnie złośliwy i aktualny. Kto na każdej stronie i to bo leśnie przytoczy choćby jeden przykład. Na marginesie niektórych „czynów” dotyczących normalnych obowiązków pracownika czytamy taki dialog:

— A wy jakie podjęliście zobowiązania?

— Zobowiązaliśmy się nie podejmować nierealnych zobowiązań.

EMES

Podyskutujmy

Kwalifikacje czy chęci szczere?

Przedemną leżą w tej chwili dwie plachty papieru, pokryte cyframi i zmudnymi zestawieniami przez statystyka i maszynistkę. Tabele te dotyczą właśnie ludzi. Ludzie są żywi, ale w zestawieniach urzędowych zastępują ich suche cyfry. To tylko pozornie jaskrawy kontrast; w samej rzeczy w XX wieku zdajemy sobie sprawę z tego, iż ludzie i liczby związali się już na zawsze.

Tęte a tete z tablicami, wypełnionymi rzędami cyfr, nastroja do myślenia na głos. Po zwolnie zatem, że właśnie...

— „Wiedź tak się przedstawiają urzędy naszych rad narodowych w liczbach.”

— Ano tak, przy czym te dane odnoszą się tylko do pracowników przydziału PRN woj. poznańskiego i Prezydium WRN. Najciekawszą oczywiście, jest rubryka dotycząca kwalifikacji posiadanych przez personel.

— Słusznie, bo przecież rozporządzenie Rady Ministrów z 9 maja „w sprawie ustalenia stanowisk, kwalifikacji i uposażenia pracowników przydziału (urzędów) rad narodowych” wymagało przeprowadzenia generalnego przeglądu kadr.

— Tak, O, tu stwierdza się, że władze powiatowe zanalizowały fachowość i przydatność obsady urzędów MRN i biur GRN, a władze wojewódzkie — w siedzibach powiatów i (za pośrednictwem specjalnych komisji) w swoim aparacie.

— I cóż mówią tabele?

— Przede wszystkim, że ogółem urzędy powiatowych rad narodowych, z pięcioma miastami wydzielonymi (Gniezno, Kalisz, Leszno, Ostrów, Piła) włącznie zatrudniają 4373 osoby, a urząd Wojewódzkiej Rady w Poznaniu (pojęcie: Prezydium — zachowujący dla określenia grona jego członków) 1573 osoby.

— To dużo. I czy to nie za wielka dysproporcja? Z tabel wynika, że najzasobniejszy w etaty urząd PRN na powiat kaliski zatrudnia 171 pracowników, a powiat pleszewski tylko 107.

— Rzeczywiście, zestawienie tych liczb daje do myślenia. A jednak w agendach WRN już zmniejszono obsadę. Czy w dostatecznym stopniu i czy nie trzeba by dalej ograniczać uWRN na rzecz wzmacniania uPRN — oto kwestia.

— Zobacz — że kształtowanie się odsetka pracowników posiadających wymagane (vide wspomniane rozp.) kwalifikacje: średnio dla urzędów PRN — 41,7 proc. To znaczy — mniej niż połowa. A w urzędzie WRN?

— Wskaźnik jest lepszy — 67,9 proc. Z pewnością m. in. łatwiej w Poznaniu o wykwalifikowanych pracowników niż w wynagrodzenia w uWRN — wyższe. Ale wszelkie przeciętne są niebezpieczne. Zobaczymy szczegóły.

— Racja. Zapewne najsłabszą obsadę personalną ma Tu rek, tak się zawsze mówi. Nie, Kościan! Jedynie 13,6 proc. pracowników ma wymagane kwalifikacje. To stan niepokojący. Gostyń — 25,8, Wągrowiec — 27,6, niedalekie od Poznania Szamotuły i Oborniki ok. 31 proc. i dopiero potem Turek, nie najgorzej: 33,8 procent.

— Proszę! Ciekawe rzeczy wychodzą na jaw przy takiej

Do 25 krajów

Anglia, Belgia, Włochy, ZSRR, Jugosławia, Węgry, Islandia, Turcja, Kanada, Tunis — to tylko niektóre spośród 25 krajów, do których wysyła swe wyroby Zakłady Porcelany w Chodzieży. Wysoka jakość, nowoczesne formy fasonów stołowych oraz galanterii przysporzyły chodziejskim zakładom wielu nowych odbiorców zagranicznych, w związku z czym wykonano one roczny plan eksportu już 30 września br. Ponieważ napłynęły dalsze zamówienia, zakłady zwiększą produkcję i wyeksportują dodatkowo do końca roku około 2,5 mln. zł.

Uwzględniając życzenia klientów szwajcarskich, szwedzkich, holenderskich, austriackich, włoskich — zakłady zaczynają w najbliższym czasie produkować pełne serwisy stołowe nowego typu, o prostych i nowoczesnych linach. 100% tego typu garniturów obładowanych otrzy mają Włosi jeszcze w bieżącym roku.

analizie najlepsze ma kadry uPRN w Kaliszu (68 proc. ludzi z kwalifikacjami), a potem... powiat, tak, Trzcianka! (55,6 proc.), powiaty Ślipca i Poznań. Ciekawe, jak te sprawy przedstawiają się w urzędzie Rady Narodowej samego Poznania.

— W terenie w każdym razie nie ma już obecnie ani jednego przydziału (urzędu) PRN, które by nie zatrudniało przy najmniej kilku fachowców z wyższym wykształceniem, a także np. władze miejskie w Kaliszu mają ich siedemnastu (rekord).

— Sam jednak dyplom nie decyduje o przydatności pracownika. Są przecież kategorie urzędników, pracujących w administracji od lat, z bogatym doświadczeniem. Tych przecież niepodobna się pozbywać.

— Trafna uwaga. Tacy ludzie zostają zwolnieni od uzupełniania kwalifikacji w sensie okazania się świadectwem, czy dyplomem, ukończenia określonych szkół. Z tabeli np. wynika, że uPRN w Kościanie o „najsłabszych procentowo” kadrach z wymaganymi kwalifikacjami, ma właśnie wielu tego typu pracowników, bo aż 42,8 proc. Jeśli ich się od wymogów zwalnia, oznacza to, iż kwalifikacje niezbędne wprawdzie nie formalnie, ale faktycznie, posiadają.

— Zatem należałoby dokonać poprawek w tabeli? Kościanowi trzeba było 13,6 proc. pracowników z pełnymi kwalifikacjami dodać te 42,8 proc. obsady w pełni zdolnej wykonywać swe obowiązki. Wtedy poszczególne wskaźniki przedstawiałyby się bardziej korzystnie. I chyba bardziej prawdziwie.

— Tak, bo przecież ileż znamy wypadków, gdy doskonałego praktyka kierownik nie odda za żółtodzioba z cenzurem. Ale jest i druga strona medalu: o, np. we Wrześni na 126 pracowników uPRN aż połowę (dokładnie) zwolniono od uzupełniania kwalifikacji. Czy to czasami nie zbyt liberalizm?

— Może. Ale trzeba wziąć pod uwagę i to, że zwalnianie od wymogów poszczególnych pracowników było omawiane na posiedzeniach Prezydium WRN; referowali przedstawiciele powiatów, a replikowali delegaci resortowych wydziałów uWRN, znający także zainteresowanych ludzi.

— Aha, niezależnie od tego z powiatów ok. 1200, a z uWRN 155 osób zobowiązano do uzupełnienia kwalifikacji. I już niemal wszyscy oni się kształcą. Zdaje się jednak, że ta druga tabela, mówiąca o stanie kadr w poszczególnych zakresach działania rad (zdrowie, kultura, finanse itp.) będzie jeszcze ciekawsza.

— Tak, do takich należą — cytuję z tabeli — Wojewódzka Komisja Planowania, wojewódzki Wydział Kultury, gospodarka wodna i Wydział Budownictwa uWRN. W powiatach równocześnie z „województwem” (a nawet odrębnie „lepszą” obsadę mają tylko inspektoraty oświaty — 73,3 proc. wykwalifikowanych ludzi (Kuratorium: 73,1).

— Wydaje się niepokojące, że agendy uWRN tak ważne, jak Woj. Zarząd Ter. Przemysłu Mat. Budowlanych i Wojewódzki Zarząd Przemysłu wyposażone są w najsłabsze kadry (45,9 i 54,5 proc. ludzi odpow. wymogom rozp. RM). Co gorsza, w terenie najsłabszy personel m. in. mają: finanse (32,2 proc.), przemysł i handel (27,2) i wydziały organizacyjno-prawne (28,3).

— Uderzająco ponadto dysproporcje: WKPG szczyty się stuprocentowo wykwalifikowaną obsadą. A powiatowe KPG mają już tylko 42,6 proc. takich ludzi. Wydział Kultury, też „stuprocentowy”, ma podwładnych w terenie o wskaźniku kwalifikacji 43,3, a Urząd Spraw Wewnętrznych mający u siebie prawie 80 proc. kadr w pełni odpowiadającym wymogom — na prowincji pracuje personelem wykwalifikowanym zaledwie w jednej piątej.

— Zdaje się, że to ważne spostrzeżenie. Jak sobie przypominam, w materiałach XII Plenum mowa o potrzebie właściwego doboru ludzi i kierowaniu do pracy w aparacie rad działaczy ze szczebla centralnego, wojewódzkiego i większych zakładów pracy.

— A poza tym trzeba by chyba polikwidować absurdy w

postaci nadal uprawianego dojeżdżania grupy ludzi do agend uWRN w Poznaniu — z miast, gdzie rady odczuwają brak fachowych pracowników.

— Trzeba by tych ludzi przesunąć, choć to niełatwe, bo występują różnice w płacach. A w ogóle tzw. wymiana kadr — w terenie jest zagadnieniem trudnym. Bardzo potrzeba tam np. radców prawnych. Ale po pierwsze na prowincji prawników nadal brak; po drugie — nie ma dla nich mieszkań; po trzecie — początkowo daje się im 1250 zł (młodym abs. 1100 zł).

— A jednak dalszy energiczny niejszy postęp we wszelkich dziedzinach zanotować będzie my mogli tylko wtedy, gdy na każdym odcinku działaczą będą ludzie wykwalifikowani. Zwiążeza w radach narodowych. Dobrze, że działa 1,5-roczny ośrodek szkoleniowy dla ludzi z przydziału i urzędów PRN i roczny kurs dla sekretarzy biur gromadzkich. Żle, że przewodniczący Prezydium WRN zasypywany jest nadal listami w sprawach personalnych.

— Aha, rzeczywiście: żeby wyrazić zgodę na zatrudnienie nowych pracowników, nie posiadających wymaganych na obejmowanym stanowisku kwalifikacji. Temu kładzie się tamę. Słabe kadry — to bałagan i nie kończący się szkoleniowy kołowrót. Same jeszcze re chęci dziś nie wystarczają. Zegnając się z pracownikami, których możliwości w porównaniu z zadaniami są zbyt szczupłe, musimy pamiętać, że takim posunięciem naprawiamy jakąś sprawę.

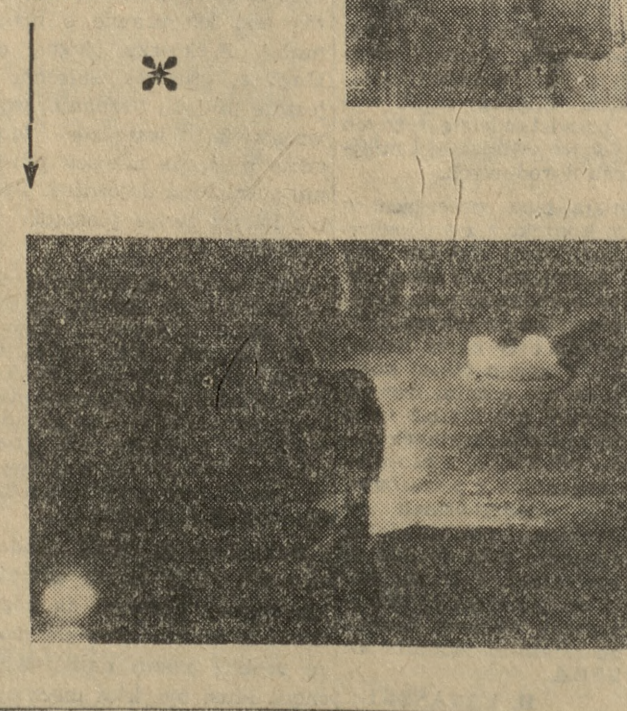
— O! To jest sedno rzeczy. Stałe dbanie o poziom kadr — a nie „akcja”. Wychowywanie i kierowanie do najtrudniejszych zadań możliwie działaczy i fachowców w jednej osobie. Jasne: ludzie decydują o wszystkim.

Głośno myślał:

Piotr ŻYCKI



Kierowca w porę zamawiał i dzięki temu obywatel przekładający asfaltową nawierzchnię nad rodzinne pielesze wyszedł z opresji bez szwanku. Jak się później okazało spał on twarzą — dosłownie i w przenośni — po sutej libacji. Może śnił o krainie pijanych przechodniów? O krainie bez pojazdów i milicjanów.



Więcej światła na szosach!

Z Komendy Wojewódzkiej MO nadeszła wiadomość:

W piątek kolejna akcja kontrolna na wielkopolskich szosach. Rozpoczynamy w godzinach popołudniowych, kończymy — nocą. Może prasa zechce nam towarzyszyć? Jeśli tak — to fotoreporter koniecznie!

Dzięki temu zaproszeniu zrobiliśmy nocną przejażdżkę na trasie Poznań — Kórnik — Śrem — Środa — Wrzeszów — Poznań. Oto rezultaty:



— Proszę o kartę rowerową?
— Nie mam.
— Dlaczego?
— ... No, bo nie mam.

Ładnie się zaczyna! — czytamy z twarzy milicjanta. — Nie dawno rozpocząłem służbę, a tu już piąty bez karty. Takiej inteligentnej odpowiedzi dotychczas jednak nie było...



Pojazd — widmo. Bez lampy i szkiełka odbłaskowego. Na dodatek — tekturowa tabliczka z godnymi podziwu kulfonami. Odczytać je mógłby chyba tylko spec z laboratorium kryminalistycznego MO. Właściciel waha się, jakich niemało na naszych szosach, nie psuje to jednak humoru:

— Prawda, nie mam oświetlenia, ale przecież jadę niedaleko. Jeszcze tylko 9 kilometrów.

— Nie boi się pani tak jechać?

— A czego bym się miała bać?

Zaiste zdumiewające. Za dużo takich „odważnych” błądzi po wielkopolskich drogach...

— W Poznaniu wszystko grało. Jak pragnę zdrowia! — zapewniał warszawski kierowca.

Może. We Wrześni nie wychodziła jednak zmiana światła. Ponadto lewe światło postojowe — wysiadło. Wobec tego przy blasku księżycy, milicyjnej lampki i zapalek trzeba było zabrać się do reperacji.



Dokumenty w idealnym porządku. Dalszy przebieg zdarzeń:

— Proszę światła pełne. Blenda. Światła stop. Kierunkowskazy. Sygnał. Dziękuję! Wszystko w porządku.

Gdyby wszyscy tak jeździli jak ten PGR-owski kierowca!

A więc mimo zaostrożnej kontroli MO drogowa anarchia nie przeszła do historii. Nic też dziwnego, że w każdej dekadzie na wielkopolskich szosach notuje się co najmniej 30 wypadków.

Najbardziej aktualny postulat? Więcej światła!

Zdjęcia: K. PRZYCHODZKI

Tekst: M. Ł.

Pracownicy poszukiwani

Kandydatów na stanowisko kierownika sklepowo-spożywczego o wysokich kwalifikacjach poszukuje Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu. Podania z życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3, dz. K7372.

Technolog ze znajomością konstrukcji tłoczników oraz procesów technologicznych w tłocznictwie w metalu, z wykształcenia inżyniera lub technika oraz palacza do pieców żelaznych ewent. 2 na pół etatu zatrudni zaraz Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, Ratajczaka 14. K7448

Ekonomistę na stanowisko księgowego kosztów, zaangażuje od 1 stycznia 1959 r. Wytwórnia Stalarki Budowlanej i Parkietu w Gorzowie Wlkp., ul. Grobla 13. Wymagane wyższe wykształcenie oraz praktyka w dziedzinie kosztów. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia pod w.w. adresem. K7477

Elektryka samochodowego, 7 robotników do prac w rozdzielni i transporcie przyjmują zaraz Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349. Warunki do omówienia na miejscu. Dojazd do pracy własnym autobusem. K7490

Kwalifikowanych ślusarzy najmniej z 5-letnią praktyką zawodową oraz 2 uprawnionych palaczy centralnego ogrzewania zatrudni zaraz w Wytwórni Zbiorników w Junikowie, Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia „Mostostal”, Kochanowskiego 7, pokój 14. K7512

4 ekonomistów zaopatrzenia, zatrudnienia, kierowników magazynów, likwidatorów i księgowych materiałowych, zatrudni zaraz do pracy w terenie — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilczak, tel. 521-91, 33-02. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz praktyka na danym stanowisku. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Dodatek za rozłąkę zapewniony. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K7555

Inspektorów działu produkcji, budowlanego i sanitarnego z odpowiednim wykształceniem i kilkuletnią praktyką zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, Poznań, ul. Ratajczaka 26. Zgłoszenia w w.w. Przedsiębiorstwie, Dział Zatrudnienia. K7605

Blacharzy na przewody wentylacyjne i izolatorów zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Montaż”, Poznań, Al. Wielkopolska 36. K7620

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu rewiru VI Idzi Kostrowa mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska nr 1a na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1958 r., o godz. 10 w Lalicach, pow. Poznań odbędzie się

LICYTACJA RUCHOMOŚCI

składających się z: 1 motocykla marki WFM nr silnika 1-10-673, nr ramy 54-1971, w b. dobrym stanie wartości 12.000 zł; 2. 2 białych świń, wagi około 150 kg wartości 6.000 zł, oszacowanych na łączną sumę zł 18.000 zł, należących do Józefa Bieleckiego.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 7650

Praca

Pomoc domowa z gotowaniem na plebanii potrzebna na zaraz. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7316.

Potrzebna samodzielna, uczciwa pomoc domowa na 7 godzin dziennie — wynagrodzenie 600 zł. Poznań, Kraszewskiego 8 m. 22. 1566g

Potrzebna osoba uczciwa na stałe do lekkich prac domowych i w ogrodnictwie, wyżywienie i mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia pisemnie do ogrodnictwa A. Pucek, Łosino 22, poczta Kobylnica, pow. Ślupsk. 1605g

Poszukuje pracy jako ślusarz-palacz lub innej od godz. 15 do 5 rano. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Mgr chemii posiadający praktykę poszukuje posady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K717g.

Potrzebna gospośka. Warunki dobre. Poznań, Dąbrowskiego 53/55 m. 5. 1634g

Nauka

Kursy odzieżowe, spawaczy, kierowców samochodowych, języków obcych dla początkujących i zaawansowanych organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Poznań, A. Lampego 7. K7378

Pisanie na maszynach metodą bezwzrostową — 10-palcowa oficy Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 1762g

Kupno

Kupię gabinet męski Chip pendale ewent. szafę bi-biloteczną, biurko oraz sekrzetyk, komódę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Norki stand, kilka samicy po cenie skór kupię. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Nie trać czasu na sprzedaż lub kupno samochodu, załatwi Ci to szybko i fachowo Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych, Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 1501g

Ozdoby choinkowe

w wielkim wyborze

LAMETĘ
ŁAŃCUCHY OZDOBNE
WŁOSY ANIELSKIE
ZIMNE OGNI
LICHTARZYKI CHOINKOWE
ŚWIECE zakupisz najkorzystniej

w sklepach drogeryjnych i perfumeryjnych

MHD W POZNANIU

K7600

Sprzedaż

Planina markowe okazyjnie sprzedamy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 33397g

Sprzedam ciągnik „Deutz” 22 KM po remoncie. Janas Hieronim, Zdzieszowice, pow. Gniezno. 716g

Sprzedam luksusową, stylową jadalnię w pierwszorzędny stan oraz futro zrebce naturalne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Sprzedam szafę kombinowaną, biurko. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Wózki dziecięce autka koszykowe, ceratowe, drewniane, sportki „Warszawa” nowoczesne giet na kołach i dla lalek poleca H. Świerlik, Poznań, Wrocławskiego 13. 1016g

Sprzedam 2 trójki lisów srebrzystych ewent. z kłatkami. Informacje: Czesław Dąbek, Poznań, Grochowska 43, tel. 507-17. 1111g

Sprzedam telewizor „Rubin” nowy. Cena 10.500 zł. Frankiewicz, Poznań, Dąbrowskiego 146a m. 11. 1115g

Sprzedam okazyjnie motocykl „Jawa” 250 na 19-kach. Ryczywił, tel. 11. 1176g

Samochód osobowy Chevrolet-Fleetmaster sprzedam lub zamienię na mniejszy. Marian Plochacz, Ostrow Wlkp., Odolanowska 118, tel. 14-65, godz. 18-20. 38569p

Sprzedam urządzenie chłodnicze marki „Ate” w dobrym stanie. Krotoszyński, Rynek 12 m. 5, II piętro. 38570p

Spiesznie tanio sprzedam motocykl „Jawa” 250 po 3.000 km. Matuszewski, Pępów, pow. Gostyń, tel. 13. 38572p

Futro nylonowe krajowe popielate sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 6 m. 7. 2111g

Świder krzyżowy suport do drzewa z kompletem swidrow nadających się szczególnie do budowy sprzedam. Adres: Kobylnica 37, pow. Poznań. 2212g

Sprzedam krowę dobrą dojną. Poznań, ul. Świerczewskiego 167, działka 175a. 1477g

Sprzedam samochód Mercedes V-170, P. Balcerkiewicz, Poznań, ul. 27 Grudnia 6 (ogł. do godz. 8-15). 1480g

Palto gabardyna nowe, korzystna cena oraz kupon gabardyny zagranicznej, lódka żelazna, 2 papużki z kłatką sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26 m. 79. 1479g

Sprzedam 2 działki po 1/2 ha, ziemia buraczana, z zatwierdzonym planem budowy w Rokietnicy przy ulicy brukowanej i dworca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Fortepian krzyżowy „Blüthner” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Skuter Lambretta 150 ccm okazyjnie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskiego 11. 1503g

Dnia 27 listopada zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa siostra, nasza ukochana żona, ciocia i kuzynka, śp. **Felicja Marcinkiewiczowa** z domu Bogajewska

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 1 bm. we Wrocławiu.

Mśsa św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 8 bm., o godz. 9 w kościele Najśw. Zbawiciela w Poznaniu.

W głębokim smutku pogrążona **SIOSTRA Z RODZINY**

2270g

Dnia 4 grudnia 1958 r. po długiej i ciężkiej cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, w 80 roku życia, śp.

Tomasz Roskosz emer. naucz. Semin. Naucz. w Rogoźnie.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążona **ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA**

2247g

NA GWIAZDOKOWĄ CHOINKĘ

polecają w pełnym asortymencie OZDOBY CHOINKOWE

łańcuchy ozdobne
włosy anielskie, lametę
lichtarzyki i świece choinkowe
zimne ognie, dzwoneczki
z plastiku i wiele innych

Drogerie i Perfumerie MHD

W POZNANIU

K7602

SILNIKI ELEKTRYCZNE

nowo uzwaia i remontuje

Warsztat naprawy maszyn elektrycznych Jan Grządzielewski

Poznań, ulica Wodna 13 — telefon 22-04 673g

OGŁOSZENIA DROBNE

Tchórze-fretki i norki hodowlane sprzedam. Puszczyk, ul. Gajowa 7, pod Poznaniem, od godz. 17. 1488g

Sprzedam okazyjnie motocykl WSK po przejeździe 3.000 km. Poznań, Nowolejskiego 21 (stolarnia). 1512g

Sprzedam samochód „Sam” 3-osobowy. Niezepszany, Wągrowiec, tel. 158, od godz. 10-11. 1495g

Bufet większy z lustrem sprzedam. Poznań, Winiogrody, Owsińska 4 m. 2. 1496g

Prostownik 6-120 V 15 A gwarantowany do ładowania akumulatorów samochodowych i motocyklowych sprzedam. Poznań, Naramowicza 86 m. 3. 1499g

Samochody — motocykle duży wybór poleca Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych. Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 1502g

Skuter Lambretta 150 ccm okazyjnie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskiego 11. 1503g

Fortepian krzyżowy „Blüthner” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Skuter Lambretta 150 ccm okazyjnie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskiego 11. 1503g

Fortepian krzyżowy „Blüthner” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Skuter Lambretta 150 ccm okazyjnie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskiego 11. 1503g

Fortepian krzyżowy „Blüthner” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Skuter Lambretta 150 ccm okazyjnie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskiego 11. 1503g

Fortepian krzyżowy „Blüthner” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Skuter Lambretta 150 ccm okazyjnie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskiego 11. 1503g

Fortepian krzyżowy „Blüthner” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Skuter Lambretta 150 ccm okazyjnie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskiego 11. 1503g

Fortepian krzyżowy „Blüthner” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

CHOINKI ŚWIĄTECZNE

można już nabywać od dnia 7 grudnia br., w godz. od 10-20 w następujących punktach sprzedaży na terenie m. Poznania:

1. Dębice — targowisko przy ulicy Opolskiej
2. Dzierżyńskiego przy zakładach H. Cegielski
3. Rynek Wildecki
4. Marchlewskiego narożnik Dzierżyńskiego
5. Plac Wiosny Ludów przy ulicy Strzeleckiej
6. Garbary 32 w podwórzu
7. Plac Wolności — parking
8. Ratajczaka narożnik Czerwonej Armii
9. Zwierzyniecka 2
10. Głogowska narożnik Wyspiańskiego
11. Głogowska narożnik Chłednej
12. Głogowska 174
13. Kościelna narożnik Poznański
14. Polna 12
15. Nad Wierzbakiem narożnik Al. Wielkopolskiej
16. Winogrody 24 przy osiedlu studenckim
17. Główna 45
18. Rataje 109
19. Ostroń narożnik Gracowskiej
20. Roosevelta 15 plac budowlany — tylko świetlicowe

UWAGA! Choinki dla świetlic i kościołów będą sprzedawane wyłącznie przy ulicy Roosevelta 15, telefon 36-41, również od dnia 7 grudnia 1958 r. Zamówienia pisemne prosimy kierować bezpośrednio do kierownika sprzedaży.

K7540

PAŃSTWOWY INSTYTUT NAUKOWY
LECZNICZYCH SUROWCÓW ROŚLINNYCH
W POZNANIU, ulica Libelta nr 27

OGŁASZA PRZETARG

NA KAPITAŁNY REMONT BUDYNKU MIESZK. na rok 1959 w Ośrodku Doświadczalnym Instytutu w Pleszewach, pow. Poznań.

Termin składania ofert do dnia 20 grudnia 1958 r.

Przetarg odbędzie się dnia 22 grudnia 1958 r. Adres jak wyżej — przy ulicy Libelta nr 27.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Siepy kosztorys do wglądu wyłożony w sekretariacie Instytutu.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K7499

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU MEBLAMI
W POZNANIU, ulica Głogowska nr 26

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z surowców dostawcy przekładek akumulatorowych różnych typów.

Oferty w opieczetowanych kopertach należy składać w sekretariacie WPHM, Poznań, ulica Głogowska 26, pokój 21, do dnia 20 grudnia br.

Otwarcie ofert nastąpi 5 stycznia 1959 r. Bliższe szczegóły uzyskać można w Dziale Handlowym WPHM, pokój 35. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty.

Do składania ofert proszone są zakłady przemysłu państwowego, terenowego, spółdzielczego oraz rzemieślnicy. K7524

P. P. WARZYWA - OWOCE, POZNAN
ulica Taczanowskiego, barak 1a

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego samochodu ciężarowego marki „Saurer” (Diesel).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy. Bliższe informacje można uzyskać w tut. Dz. Inwestycji, tel. 638-19.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu.

Termin składania ofert upływa z dniem 20 grudnia 1958 r. K7590

Pleszewskie Przeds. Przemysłu Terenowego w Pleszewie, ulica Sienkiewicza nr 2

W RAMACH UPŁYNNIENIA OFERUJE:

Faski z drewna świerkowego nieużywane o pojemności 12 kg, w ilości 1000 sztuk.

Cena za jedną sztukę 60 złotych. K7501

Nieruchomości

Sprzedam kilka wydzielonych działek 1/2 ha dobrej ziemi, peryferie Poznania, nadające się na ogrodnictwo, hodowlę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Sprzedam 2 morgi ziemi pod budowę przy wsosie do Witkowa pod Wrześnią. Witold Pietrak, Gutowo Małe, pow. Września. 1079g

Kupię wille 1-rodzinną do 200.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Sprzedam 7 morgów dobrej ziemi, nadającej się na sadownictwo lub warzywnictwo. Ziemićnice nr 50, pow. Leszno. 38567p

Parcelę 600 m² zatwierdzoną pod budowę domu 1-rodzinnego na Dębcu sprzedam. Poznań, Jabłonkowska 16. 1463g

Sprzedam małe gospodarstwo z budynkami blisko Poznania. Stacja kolejowa na miejscu. Nadaje się na warzywnictwo i hodowlę zwierząt futerkowych. Cena przystępna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Gospodarstwo prywatne 10,5 ha ziemia niezła, 50 drzewek owocowych, położenie ładne od stacji Kruczy 1 km, w jednym planie, budynki murowane w dobrym stanie, wolne. Cena 150 tys. sprzedawca właściciel. Ludwik Ogrodnik, Antoniewo, poczta Lubasz, pow. Czarnków. 38155p

Zguby

Zgubiono dowód rejestr. samochodu osobowego marki „Citroen” nr AP 7730, nr podwozia 367629 wydany przez PPRN w Krotoszynie. Jerzy Nowak, Krzywiń. 944g

W dniu 22 listopada, o godzinie 17,20 na trasie Środa-Poznań, zgubiono paczkę z dowodami kasowymi, książką podatkową, kartotekę oraz koszułkę męską. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ireneusz Janowska, Środa, Powstańców 9. 1794g

Szatynka, lat 27, wykształcenie średnie, materialnie niezależna, z mieszkaniem poza miasto, z prawem charakteru, szlachetnej i wrażliwej natury do lat 40. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty kierować na: Raczk, Skrytka pocztowa 39. 1425g

Pana kulturalnego, nieźle sytuowanego, przystojnego, w wieku 58-63 zapożna panna, wielkiej kultury serca i umysłu, religijna, przystojna domatorka, wykształcenie średnie, niezależna z mieszkaniem na prowincji w mieście. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Samotny rencista, niezależny poszukuje tą drogą pani niezależnej z mieszkaniem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

Wdowa, starsza, samotna, posiadająca własne mieszkanie, pozna starszego pana na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dz. K7388.

500 zł pralka elektryczna Patent, Rewelacja, Gwarancja. Dokładny opis budowy działania wraz z rysunkami otrzyma każdy kto napisze pod adresem: Gdynia 10, skrytka pocztowa 10. K7607

Druk Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu R-11



W dniu 2 grudnia 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, śp.

Zofia Bobowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 15 w Sopocie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Sopot, Kearny USA. 2290g



Dnia 3 grudnia 1958 r. zasnęła w Bogu nagle, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, śp.

Monika Kolińska

z domu Otlewska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 om., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni **MAŻ Z DZIECI I RODZINA**

Poznań, Świętosławska 6. 2149g



Dnia 4 grudnia 1958 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 91, moja kochana matka, teściowa, babunia i prababunia, śp.

z Stenciów

Rozalia Olszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

W Trzciance zakończyły się prace Studium Regionalnego TRZZ

Z Inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodniej i przy współpracy z Kuratorium Okręgu Szkolnego, zorganizowane w Trzciance Studium Regionalne, mające na celu przygotowanie uczestników do samodzielnego prac naukowo-badawczych nad tamtejszym regionem. Studium prowadził profesorowie poznańskiego ośrodka naukowego, a zwłaszcza profesorowie UAM.

W wyniku tych prac, odbędzie się w Trzciance 18 i 19 bm. dwudniowa konferencja pod hasłem: „Szkoła, jako ośrodek badań regionalnych”. W konferencji wezmą udział dyrektorzy oraz nauczyciele historii liceów pedagogicznych województwa poznańskiego. Obecni będą również wszyscy wykładowcy Studium. Wyniki będą wzorem dla innych powiatów. (th)

K.P.B. kształci fachowców

Daje się zauważyć coraz większe zapotrzebowanie na fachowców w budownictwie. Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane zaradziło sobie w ten sposób, że zorganizowało kursy przysposobienia murarskiego przy Szkole Przemysłowej Zawodowców nr 6. Dostarczają one około 60 młodych murarzy. Kursiści do południa pracują na budowach, a po południu zdobywają wiadomości teoretyczne.

Obecnie Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane kształci swoich pracowników w ramach 4-miesięcznych kursów czeladniczych i mistrzowskich dla tych, którzy mają woleńską praktykę.

W ciągu ostatnich 3 lat KPB wykształciło 125 murarzy, 12 parkieciarzy, 20 betoniarzy i wielu innych fachowców. (t)

Ziemia pod zalesienie — ale jaka i gdzie?

Wielkopolskie PGR-y, zgodnie z zaleceniem władz nadzórnych, wyzbywają się odległych, nie przydatnych, stanowiących różne enklawy, gruntów. Część oddają Bankowi Rolnemu na sprzedaż, część przekazują Państwowemu Funduszowi Ziemi, część nadleśnictwom pod zalesienie. O tę ostatnią część nam chodzi. Pod zalesienie można oddawać ziemię, ale jaką i gdzie — oto jest pytanie.

Pytanie to spowodował list, nadesłany do redakcji przez pięciu rolników ze Szczodrzejewa w powiecie wrzesińskim — Ignacego Chwilkowskiego, Wojciecha Cyfera, Stanisława Taciaka, Antoniego Durczaka i Bolesława Andrzejaka. Z treści listu wynika, że Państwowe Gospodarstwo Rolne w Nowej Wsi Podgórnej oddaje pod zalesienie 50 ha ziemi, w tym dużą część o bonitacji w IV i V klasie.

„Szkoda takiej ziemi pod zalesienie — piszą chłopcy —

gdyż znamy ją bliżej i wiemy, że dobrze rodzi owoce, ziemniaki i żyto, a nawet na pszenicę można by wybrać ładne kawałki. My natomiast mamy kawałki gruntów wydymow-piaszczystych nad Wartą, na których ani szczaw nie urosnie. W dodatku nasze kawałki znajdują się pomiędzy działkami lasów państwowych i chętnie byśmy je zamienili. Nasze pod zalesienie, te PGR-owskie pod uprawę. Piśmiemy w tej sprawie do różnych urzędów i znikąd nie dostaliśmy odpowiedzi”.

Po takim alarmie należało dokonać wizji lokalnej. Chłopcy ze Szczodrzejewa nie przesadzili ani odrobiny. Część ich ziemi, leżąca wzdłuż Warty, to istotnie wydymowe piaszki, poprzegradane lasami państwowymi. Kiedyś tam przed laty rząd pruski wykupił od gospodarzy te działki i zalesił. Nasi korespondenci, a raczej ich ojcowie, nie chcą się pozbywać ojcowizny oparli się naciskowi. Ziemia pozostała w ich rękach, ale jakaż to ziemia? Szkoda słów. Nawet niewybredna sosna słabo rośnie.

Widziałem również ziemię PGR-owską, przeznaczoną pierwotnie pod zalesienie. Naprawdę szkoda jej w naszych warunkach przeznaczać na ten cel. Dziś, kiedy wytyczne XII Plenum zalecają szukać rezerw produkcyjnych w rolnictwie, przeznaczać pod zalesienie grunty, które w tym roku wydały po 16 i pół kwintala żyta z hektara, byłoby ekonomicznym szaleństwem. Tak też orzekła trzecia zdaje się z kolei komisja i spowodowała, że 25 hektarów przekazano nie nadleśnictwu lecz Funduszowi Ziemi z przeznaczeniem do rolniczego eksploataowania.

Państwowy Fundusz Ziemi może te grunty sprzedać lub wydźwiznąć okolicznym rolnikom, może je też wymienić przy zastosowaniu odpowiedniej dopłaty z rolnikami ze Szczodrzejewa. Wydaje nam się, że najsumienniejsze byłoby ostatnie rozwiązanie sprawy. Wspomniiani wyżej rolnicy posiadają łącznie owych wydym-piaszczystych około 17 hektarów. Przyległy kawałek urodzajnej, byłej PGR-owskiej ziemi obejmuje 19 hektarów. Wymienić, wymierzyć, wyceńić, obliczyć odpowiedni ekwiwalent i obie strony będą zadowolone. Nadleśnictwo, bo będzie miało jeden kompleks lasów, i chłopcy szczodrzejewscy, bo wzrosła wartość ich gospodarstw. Skorzysta jeszcze ktoś trzeci — państwo i społeczeństwo, bo tak upełnionione gospodarstwa dadzą w rezultacie większą niż dotychczas produkcję towarową.

Takiego zdania jest Prezydent GRN w Mikuszewie,

Z życia gnieźnieńskich harcerzy

Z okazji 40 rocznicy powstania Komsołowy, harcerzy gnieźnieńskich zorganizowały dla rad drużyn całego hufca uroczysty kominek jubileuszowy. Gwądę przeprowadził podharcmistrz M. Kubicki. W części artystycznej — obojętnie słowno-wokalnego — „Wędrujemy brzegiem Wisły” — harcerki zaprezentowały liczne pieśni i tańce ludowe oraz wiersze.

Dla podniesienia poziomu pracy w drużynach, Komenda Hufca postanowiła zorganizować kursy szkoleniowe z zakresu prowadzenia za stępu. Zajęcia odbywać się będą raz w tygodniu, a wykładowcami będą instruktorzy Komendy Hufca.

Sędzią wież z przedszkolakami nawiałali ostatnio chłopcy z zastępu „Rysi” IV Drużyny Harcerzy im. St. Batorego w Gnieźnie. Posiadając dwa projektorzy filmowe wraz z filmami, uruchomili miniaturowe „kino objazdowe” — odwiedzając w pewnych odstępach czasu miejscowe przedszkola.

Pierwszy „seans bajek” odbył się onegdaj w Przedszkolu nr 1. Był on w pełni udany. Zastęp w sile 12 ludzi, pragnie ponadto zorganizować dla dzieci co w rodzaju występów rozrywkowych. (Zwis)

przychyla się do takiej koncepcji Wydział Rolnictwa i Leśnictwa we Wrześni, popierając takie załatwienie sprawy i my. Wszystko teraz zależy od Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, który ma ostatecznie zdecydować.

Tak czy inaczej b. ziemia PGR-owska IV i V klasy pod zalesienie już nie pójdzie. To jest pewne. Chodzi jednak o to, by została przekazana we właściwe ręce, by nie została rozparcelowana na jakieś półhektarowe działki, bo takie nie przysporzą gospodarce narodowej produktów rolnych.

K. J.

Interesujące i pożyteczne kursy wyrobu materiałów budowlanych

Znane są trudności z kupnem materiałów budowlanych na wsi. Nie tylko ze względu na ich ogólny niedobór, ale także i na cenę. Znacznie łatwiej i taniej można wyrobić: cegły, dachówki, pustaki, szaki drenarskie, gipso-betonny system polowym, przy minimalnych nakładach gotówkowych. Wiadomo jednak, że nie każdy mieszkaniec wsi potrafi to zrobić, wielu nawet nie wie, jak się do takich czynności zabrać.

Chcąc przyjąć zainteresowanym z pomocą w tym zakresie, władze centralne organizują w okresie zimowym trzy odrębne kursy dla rolników z całej Polski. — Mogą wziąć w nich udział także nie-rolnicy. Chodzi tylko o to, żeby po ukończeniu kursu, wykorzystali swe umiejętności w interesie ludności wiejskiej.

Zorganizowany więc będzie dwutygodniowy kurs wyrobu surowców i jej wypału systemem polowym w Nowym Sączu; dwutygodniowy kurs dla betoniarzy w Mińsku Mazowieckim koło Warszawy i dziesięciodniowy kurs produkcji elementów gipsowych w Warszawie. Kursy te będą się powtarzać w okresie do końca marca 1959 r.

Koszt wyżywienia i zakwaterowania wynosi 350,— zł od osoby. Inne koszty, związane z organizacją kursów, wynagrodzeniem wykładowców i instruktorów, ponosi Departament Rolnictwa dla Budownictwa Wiejskiego, Warszawa, ul. Żurawia 3/5. Na ten adres należy też przysyłać zgłoszenia. (kj)

Na odbudowę Warszawy

Powiat krotoszyński zebrał w bieżącym roku na odbudowę Warszawy do końca października 283 tysiące zł, wykonując roczny plan w 81,6 proc. Miasta wykonywały roczny plan w 75,5 proc. wieś w 100 proc. Z gromadzkich Komitetów Odbudowy Warszawy najlepiej spisały się: Koźmin w 157,4 proc., Stary Krotoszyn — w 145,2 proc., Mokronos — w 134,4 proc., natomiast Gromadzki Komitet w Wałkowie tylko w 40 proc., w Gorupiu — 43,8 proc. i w Borzęcie — 54,3 proc.

Z Miejskich Komitetów OW na pierwszym miejscu znajduje się Kobylin, który roczny plan wykonał w 94,1 proc., przed Pogorzela (86,9 proc.), Koźminem (84 proc.) i Krotoszyńskim (73,3 proc.).

Do całkowitego wykonania rocznego planu brak tylko 18,4 proc. A że wiele komitetów terenowych dokonało już wpłat w listopadzie, można sądzić, że plan został zrealizowany (th)

Powiat średzki na SFOS wykonał plan za 10 miesięcy zaledwie w 72,5 proc. i znajduje się na 21 miejscu w województwie. Roczne plany zrealizowały już gromady: Śniećska — 202 proc., Czarnotki — 138 proc., Kostrzyn — 104 proc. i Iwno — 103 proc. Świadczenia na SFOS przebiegają pomyślnie w gromadach: Koszuty, Sulęcinek, Kleszczewo i Tulce. Słabiej w gromadach:

Zapomniana załoga

W kórnickim magazynie śremskiego oddziału Poznańskich Zakładów Zbożowych nie dzieje się dobrze. Ośmiuosobowa załoga pracująca w opłakanych warunkach i przy tym nie ma możliwości korzystania ze świadczeń socjalnych, jak w innych zakładach pracy.

Nikt z pracowników nie korzysta z funduszu czasowego, nie brał udziału w jakiegokolwiek wycieczce krajoznawczej, bo na te cele brak, rzekomo pieniędzy. W tym przekonaniu utrzymuje załogę kórnickich magazynów kierownictwo oddziału śremskiego. Załoga sama dopomina się potrącenia składek członkowskich, lecz śremski przedstawiciel, aw. zawodowego jakoś się z tym nie kwapi.

Czy istnieje jakiś fundusz zakładowy — nikt nie w magazynie nie wie, bo kierownictwo śremskiego oddziału nie ma zwyczaju informowania pracowników.

Sprawa przyznania nagród — pozostaje dotąd tajemnicą dla załogi. Kto ostatnio opiniował i kwalifikował do nagród — też nie wiadomo. (stn)

Rozmaitości

Rada Narodowa Osiedla Wapno z dodatkowego budżetu przeznaczyła 20 tys. zł na naprawę chodników; 11.850,— zł na remonty szkoły; 8.420,— zł na łaźnie.

W Wągrowcu powołano Powiatowy Komitet Pomocy Biednym. Dotychczasowy Komitet Pomocy Przemysłowcom w całości wejdzie w skład nowego komitetu. Działalność jego zostanie niejako rozszerzona. (Kdw)

Plan tegorocznych inwestycji w pow. średzkim przewidywał wykonanie robót melioracyjnych na 2.835 tysięcy zł. Dreny odnowiono na 230 ha gruntów PGR i 20 ha — Spółdzielni Produkcyjnej Trzebiśławki. Zagospodarowano 238 ha łąk i pastwisk PGR i na gruntach zespołów uprawy łąk. Uregulowano 1,6 km kanału miłośławskiego.

W roku przyszłym przewiduje się odbudowę zagrożonego odcinka wału nad Wartą oraz prowadzenie dalszych prac nad pełnym zagospodarowaniem łąk i pastwisk. (h)

Powiat średzki posiada największy procent zelektryfikowanych miejscowości. Dalszych 8 wiosek w tym roku otrzyma światło, a w 6 wioskach Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa przewiduje całkowite zakończenie robót do 15 bm. W grudniu br. rozpocznie się już elektryfikacja miejscowości, objętych planem na rok 1959. Wsie: Brzezie i Jaskkowo elektryfikują się poza planem.

W poniedziałek, 8 bm. o godzinie 20 w sali kina „Panorama” w Lesznie odbędzie się, na zakończenie Roku Moniuszkowskiego, wielki koncert symfoniczny. Udział w imprezie wezmą: Symfoniczna Orkiestra Objazdowa TFR w Poznaniu pod dyr. Czesława Orszynowicza; solista Państwowej Opery w Poznaniu — J. Przysada; chór ZZZK „Chopin”. Prelekcję wygłosi dr Jerzy Młodziejewski. W programie utwory Stanisława Moniuszki. (R)

Grudzień	Imieniny
6	Mikołaja, Emiliana
sobota	

Teatry

W POZNANIU — JUTRO:

OPERA — g. 19 „Aida”; POLSKI — g. 15.30 „Jaśnie Pani Zebrałowa”; g. 19 „Gbur”; NO-WY — g. 15.30 „Pan Jowialski”; g. 19 „Złoty krąg”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoyu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 18.30 i 19.30 „Porwanie Sabinek”; SATYRY — g. 20 „Powrót Alcisty”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Ptasie mleko”.

W TERENIE — DZIS:

KALISZ — „Porwanie Sabinek”; ŁASK — „Uciełka mi przepióreczka”; GNIEZNO — „Dzień jego powrotu”.

Kina

KALISZ — Stylowe: „Zolnierz królów Madagaskaru” (polski, 18 l.); Wolność — „Cy-rano de Bergerac” (ameryk., 12 l.); Syrena — „Ostatni most” (aust., 14 l.); GNIEZNO — Lech: „Porzucona” (radz., 16 l.); Polonia — „Kołosek szczęśliwy” (polski, 16 l.); OSTROW — Roma: „Helena i mężczyźni” (franc., 18 l.); Słońce — „Stewardessy” (niem., 18 l.); PILA — Lotnik: „Dom, w którym żyjemy” (radz., 16 l.); Iskra — „Cichy Don” (III seria — radz., 16 l.).

Radio

SOBOTA

PROGRAM I

15 — walc kompoz. radz.; 15.30 — z życia Związku Radz.; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci: „Tybetańska opowieść”; 17.55 — wędrowni muzyczne po kraju; 18.40 — aud. literacka; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — podwileczerek przy mikrofonie; 21.05 — pieśni hiszpańskie i włoskie; 21.30 — mel. tan.; 22 — aud. literacka; 22.30 — muzyka tan.; 23.10 — muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.33, 16, 17.30, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

Fala 407 m

15.10 — polskie mel. ludowe; 15.30 — dla dzieci „Srebrne igrzyski”; 16 — gra ork. Motachri-; 16.25 — Pozn. Kwartet Muzyczny; 16.45 — fel. aktual.; 17 — reklama; 17.15 — w rytmie marsza; 17.35 — Radio-Express; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sport.; 17.55 — popul. mel. w wyk. solistów; 18.25 — koresp. z zagranicy; 18.35 — muz. aktual.; 19 — koncert ork. PR 1935 — aud. aktual.; 19.50 — pogodna mel.; 20.27 — kronika sport.; 20.40 — gra w cieniawy Kwintet Rytym.; 21 — „Matyskowie”; 21.30 — na fa-li humoru i satyry; 22.05 — konprod. radz. „Siostry”.

cert solistów; 24 — grają ork. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 16, 17.30, 18.20, 20, 22 i 23.50.

NIEDZIELA

PROGRAM I

10 — magazyn wojskowy; 10.30 — przeglądy i poglądy; 11 — ulubieni pieśniarze i piosenkarze; 11.42 — zagadka naukowa; 12.10 — koncert w wyk. Ork. Mandolinistów; 21.45 — „Dzielnictwo”; 13.15 — gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego; 13.45 — zielony magazyn; 14 — „Gdzieś w powiecie”; 14.45 — gitara i piosenka; 15 — z życia Związku Radz.; 15.30 — młodzi kom. pięknej muzyki; 16.05 — tyg. przegląd. wyd. miedzyznar.; 16.20 — Wesele Kreczyńskie; 17.50 — muz. tan.; 19.26 — wiadomości sport.; 19.30 — w różnych nastrojach; 20.29 — wy-niki „Toto-Lotka”; 20.30 — „Matyskowie”; 21.05 — muz. tan.; 21.40 — „Widmowa żona”; 22.10 — słynni śpiewacy operowi; 22.40 — muz. tan.; 22.57 — komunikat „Totalizatora Sport.”; 23.10 — muz. tan.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

9.50 — koncert życzeń; 11 — poezja i muzyka; 11.30 — muz. ludowa; 11.55 — chwila muz.; 12.04 — poranek symfon.; 13.15 — „Ślask odpowiada na plebiscyt”; 13.30 — chwila muzyki; 13.35 — Inf. Kom. Bud. Domu Starców im. Rodziny Matyskowskich; 13.40 — koncert życzeń; 15.30 — dla dzieci; 15.45 — „Z kaliskich nowości”; 16.30 — koncert chopinowski; 17.05 — koresp. z zagranicy; 17.15 — Czego ehet nie słuchamy; 17.50 — „Słotne wieczory”; 18 — muz. tan.; 18.45 — śpiewa Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”; 19 — „Dzielić kochanek kawaleru Dorna”; 19.45 — muz. tan.; 20.26 — wiadomości sport.; 20.30 — wyniki PGL „Koziołki”; 20.35 — pozn. zesp. rozr.; 21.10 — gra Pozn. 15-tka Radiowa; 22.05 — ogólnopolskie wiadom. sport.; 22.35 — pozn. wiad. sport.; 22.45 — muz. tan.; 23.15 — muz. różnych narodów; 24 — muz. tan.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

SOBOTA

17.50 — dla dzieci „Skrzaczki”; film: 18.30 — sprawozd. z międzynarodowego turnieju hokeja na lodzie (Katowice); 20 — film krótkometr.; 20.15 — dzieńnik (W-wa); 20.45 — koncert rozr. Zespołu Polskiego Radia pod dyr. Górkiewicza i Skowronskiego; 21.15 — film prod. węg.; „Galowe przedstawienie”.

NIEDZIELA

17 — „Idziemy w świat”, dla dzieci (z Czechosłowacji); 18 — Teleturniej — w przerwie dzieńnik (W-wa); 20.15 — film fab. li humoru i satyry; 22.05 — konprod. radz. „Siostry”.

Sport

Na ślizgawki trzeba poczekać

Swego czasu brałem udział w naradzie Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej z udziałem przedstawicieli tej organizacji z terenu Zielonej Góry oraz Poznańskiego i Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Tematem narady była akcja urządzania ślizgawek — „W każdym mieście ślizgawka” — brzmiało naczelnne hasło. Od tego czasu upłynęły miesiące. Nastąpił pierwszy zimny przymrozek. Z ciekawością wybrałem się zobaczyć, jak realizuje się piękne brzmienie planu. Mimo że to dopiero pierwsze mroźne dni, ślizgawki już były.

W Parku Kasprzaka, na zamkniętej sadzawce z zapalonymi ślizgawkami młodzieży i dzieci. To samo w centrum miasta na brodziku przed Operą. To się nazywa realizowanie planów — pomyślam, ale potem, przyszła refleksja. Przecież te ślizgawki urządziła... matka-natura. Przecież stawek w Parku Kasprzaka, a także sadzawka przed Operą, istniały grubo przed założeniem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Jak więc realizuje ta organizacja swe plany? O tym jednak na razie cicho.

Obawiam się, że w lecie na następnej naradzie będzie mowa o tym... że złe warunki atmosferyczne nie pozwoliły na urządzenie ślizgawek. Być może w przyszłym roku będzie znów mowa o... ślizgawkach w każdym mieście.

Wł. Of.

Hokej, hokej, hokej...

Hokeiści warszawskiej Legii rozpoczęli swe tournée po NRF w środę meczem w Kaufbeuren rozegranym z kombinowanym zespołem złożonym z zawodników miejscowej drużyny o tej samej nazwie oraz mistrza NRF „Fuessen”. Spotkanie zakończyło się remisem 6:6 (2:2, 4:2, 0:2).

W czwartek przeciwnikiem warszawskiej drużyny był klub EV Fuessen. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 8:5 (6:1, 1:2, 1:2).

Hokeiści Legii mają rozegrać w NRF jeszcze cztery spotkania: 6 bm. w Fuessen z EV Fuessen, następnego dnia w Bad Tölz z EC Bad Tölz, 9 bm. w Garmisch-Partenkirchen z Riessersee i 10 grudnia w Oberstdorfe z EV Fuessen.

Przeciwnicy Polaków to drużyny zajmujące trzy czołowe miejsca w tabeli tegorocznych rozgrywek mistrzowskich.

Już trzecie z kolei zwycięstwo w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi uzyskali hokeiści ŁKS, wygrywając ze Startem Katowice 6:5 (2:1, 1:4, 3:0).

Przypominamy że...

...dziś o godz. 19 w hali MTP nr 16 mecz bokserski juniorów Poznań — Budapeszt.

...koszykarze Warty spotkają się dzisiaj w meczu o mistrzostwo I ligi ze Śląskiem Wrocław. Spotkanie to odbędzie się w hali przy ul. Marceleskiej o godz. 18.

(o)

Dotka junior startuje w Budapeszcie

Dużym sukcesem dla młodego poznańskiego szpadzisty Marka Dotki (brata znanego Jarosława) jest udział w reprezentacji krajowej juniorów, która pod firmą Wrocławia wyjechała na Węgry, gdzie spotka się z drużyną Budapesztu. Mecz ten rozpoczyna się dzisiaj.

(Of)

Reprezentacja Poznania wystąpi również w swym najlepszym składzie z rekordzistką Polski w kralu — KRISTYNĄ SZULCOWĄ, KLEMIŃSKĄ, CEDRO, CZYZEM, LUTOMSKIM oraz siostrami DROZDZYŃSKIMI.

Rozegrany będzie również mecz drużyn watepolskich. Dalszy ciąg meczu rozpocznie się jutro o godz. 18. Po występie w Poznaniu Czechosłowacy wyjadą na mecze do Szczecina i Warszawy.

(Of)